Życie Pabianic

rok XXIV, nr 1173
ISSN 1733-6643

10 marca 2020 r. numer 10

3,00 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Grażyna Grabowska

WIRUS CORAZ BLIŻEJ

Codziennie 800 osób badanych w szpitalu

Szturm na sklepy, ludzie wykupują żywność, środki higieny, lekarstwa

Odwołują „dni otwarte” w szkołach

strony 16 i 17

EUROCOLOR
OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE
ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13
Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM 24 m
508 223 769
ul. Zielona 12
95-200 Pabianice
saw bud

eprasa.pl 715b0cd2c3

Felieton: Z drugiej strony

Ratuj się, kto może!

„Czosnek już kupiliście? Podobno zabija tego chińskiego wirusa. A kapusty kiszonej to dużo trzeba kupić, żeby się nie rozchorować? Mówią, że mrożone porzeczki też są dobre na chińską zarazę. Dużo konserw trzeba naznosić do domu, papieru toaletowego też dużo, bo zaraza może potrwać i z pół roku”. Takie rozmowy często gęsto słychać w sklepach i na targowiskach. Na targowiskach już trochę rzadziej, bo rodzi się strach przed tłumem. Wszak w tłumie na pewno czyhają zarażeni wirusem przyjezdni z zarażonych Włoch albo zarażonych Niemiec.

Naród ruszył na sklepy. Także na apteki, stacje benzynowe, stoiska ogrodnicze. Z ogrodniczych naród wykupuje podgumowane kombinezony, długie kalosze i maski ochronne do opryskiwania roślin. Po jakie licho? Bo w telewizji pokazują, jak pogromcy wirusów z włoskich szpitali i lotnisk maszerują ubrani w takie stroje, dzierżąc w dłoniach miotacze antybakteryjnych płynów.

Naród nie bierze jeńców; ze sklepowych półek znikają zgrzewki ryżu, kaszy, makaronów, płynnego mydła, konserw turystycznych i rybnych, wody mineralnej, świec (bo może nie być prądu), zapałek (bo może nie być gazu), piwa (bo może zabraknąć). Papier toaletowy sprzedaje się szybko jak za Gierka. Wygląda na to, że do przetrwania na Ziemi papier toaletowy jest niezbędny.

Apteki i stacje benzynowe pozbywają się resztek pastylek na grypę, przeziębienie i ból głowy. Rząd chce zakazać wywożenia pigułek z Polski, żeby zamiast Polaka nie ocalał jakiś Szwab albo Rusek. Z monopolowych wódka znika jak kamfora (bo żonie da się wytłumaczyć, że wirusa zabija alkohol).

Pewna pabianicka rodzina wzięła chwilówkę, największą, jaką jej dali bez żyranta. Za gotówkę nakupiła jedzenia na rok albo i lepiej. Na ulicy Zamkowej nawiedzone starsze panie rozdają przechodniom samouczek: „Jak przetrwać koniec świata”… Koniec świata!

Strach pomyśleć, co by się stało, gdyby chińska zaraza nas ominęła. Kapuśniak i konserwa turystyczna z makaronem na obiad przez okrągły rok? Nie musi się martwić tylko ta rodzina, która wzięła chwilówkę (RRSO 178%). Bo przecież prezydent Duda umorzy jej co do grosza, jak umorzył szwajcarskie franki tym, którzy wzięli kredyt mieszkaniowy.

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
10 marca	11 marca	12 marca	13 marca	14 marca	15 marca	16 marca
Makarego Cypriana	Konstantyna Benedykta	Grzegorza Bernarda	Krystyny Bożeny	Leona Matyldy	Klemensa Longina	Hilarego Izabeli

MOTTO TYGODNIA:

„Wszystko trzeba robić tak prosto, jak tylko jest możliwe, ale nigdy prościej”.

Albert Einstein

Piłsudskiego i „Grota” Roweckiego zrobią w wakacje

foto: Kamil Misiek

Starostwo ma plan przebudowania ulicy Piłsudskiego, zbudowania drogi rowerowej na „Grota” Roweckiego do Bugaju i przebudowy mostu. Co nas czeka?

W wakacje czeka nas przebudowa ul. Piłsudskiego. Pierwszy etap dotyczy odcinka od ul. Zamkowej do św. Rocha (ok. 210 m). Polegać będzie ona na remoncie jezdni, chodników oraz budowie parkingów.

– Po lewej stronie ulicy parkowanie będzie odbywało się pod kątem, a nie jak teraz równolegle. Zwiększy to ilość miejsc do parkowania. Po prawej stronie również parking będzie zrobiony w sposób przyjazny – tłumaczy **Henryk Brzyszcz**, członek Zarządu Powiatu Pabianickiego.

Podpisanie umowy planowane jest na 16 lipca. Prace mają potrwać 2 miesiące, by 16 września oddać drogę do użytku.

Na dalszy odcinek ul. Piłsudskiego (do Partyzanckiej) powiat też ma plan.

– Projektujemy również zmianę układu parkowania z obecnego, docelowo po prawej stronie ulicy – dodaje członek zarządu.

O planach przedłużenia drogi rowerowej na ul. „Grota” Roweckiego, od ul. Bugaj do Kilińskiego wiemy od dawna. Wreszcie powiat zdecydował się na to, przeznaczając kwotę prawie 400.000 złotych.

– 30.000 zł będzie nas kosztować sama dokumentacja, resztę przeznaczymy na ten odcinek drogi – zapowiedział Brzyszcz. – Obecnie trwa proces projektowy.

Optymistyczne plany zakładają, że projekt zostanie przedstawiony komisji już w maju, a w czerwcu wystartuje przetarg.

– Chcemy podpisać umowę 15–16 lipca, a odcinek tej drogi wykonać do 16 września – dodaje.

Na „Grota” Roweckiego ma być przebudowany również most na Dobrzynce. Starosta **Krzysztof Habura** widzi w tej inwestycji duży potencjał, bo ma to zapobiec powodziom na tej ulicy podczas ulew.

– Wiemy, jakie trudności mają mieszkańcy w momencie, kiedy ulewne deszcze nas nawiedzają – zauważa. – Tworzą się zastoiny wody. Dlatego trzeba gruntownie przebudować odwodnienie mostu, aby zlikwidować powstające tu „małe jeziorka”.

Na projekt Starostwo przeznaczyło 70.000 złotych. W tym roku ma być gotowy.

– Jest nam potrzebny, by w przyszłym roku móc aplikować o środki na wykonanie tego mostu do Ministerstwa Infrastruktury – mówi Brzyszcz. – Jest taki program przebudowy obiektów inżynieryjnych. Dzięki tym środkom moglibyśmy wykonać remont mostu w przyszłym roku.(mk)

Przyjedzie prof. Matczak

Komitet Obrony Demokracji zaprasza na spotkanie z profesorem Uniwersytetu Warszawskiego Marcinem Matczakiem. Spotkanie odbędzie się 15 marca w Fabryce Wełny przy ul. Grobelnej 4 o godz. 17.00. Wstęp bezpłatny.

Prof. Matczak jest radcą prawnym, doktorem habilitowanym nauk prawnych, specjalistą w zakresie teorii prawa, profesorem na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Członek Zespołu Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego, Stowarzyszenia im. Prof. Zbigniewa Hołdy, Rady Programowej Archiwum im. Wiktora Osiatyńskiego. Od początku kryzysu wokół Trybunału Konstytucyjnego w 2015 regularnie występuje jako publicysta, komentator i ekspert ds. konstytucyjnych, będąc określanym jako „jeden z największych krytyków działań Prawa i Sprawiedliwości”. W 2017 otrzymał Nagrodę Fundacji im. Janiny Paradowskiej i Jerzego Zimowskiego.

eprasa.pl 715b0cd2c3

Świetlickiego – bez wylotu

Zamknięto wjazd w ul. Świetlickiego. Kierowcy muszą korzystać z objazdów. Którędy?

Drogowcy zamknęli wlot w ul. Świetlickiego od strony ul. Jutrzkowickiej. Jest to teraz droga bez wylotu. To kolejny etap prac na budowanym tu rondzie turbinowym.

Z ul. Świetlickiego nie skręcimy w kierunku Bełchatowa ani w ul. Kilińskiego. Oficjalnie odcinek tej ulicy od Bugaj do Jutrzkowickiej jest nieprzejezdny. W rzeczywistości kierowcy mogą jeszcze dojechać na stację paliw przy Świetlickiego. Z powrotem muszą zawrócić w kierunku Bugaju.

foto: Witold Szulc

Przy drogach pojawiły się tablice informujące o objazdach.

– Objazd od strony centrum Pabianic do ulicy Świetlickiego będzie przebiegał ulicami: „Grota" Roweckiego, a następnie Nawrockiego. Natomiast od strony Bełchatowa, objazd będzie przebiegał ulicami: Jutrzkowicką, Kilińskiego, „Grota" Roweckiego i Nawrockiego – wylicza **Marcin Nowicki,** rzecznik Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Utrudnienia w tym miejscu mają potrwać do końca marca.

Przypominamy, że w kolejnych planach remontu drogi wojewódzkiej nr 485 uwzględnione są zmiany na ul. Kilińskiego. Roboty zaczną się przy moście (rozbiórka mostu i budowa przepustu przez rzekę Pabiankę). Prace wymuszą wprowadzenie nowej organizacji ruchu. Ulica Kilińskiego na odcinku od „Grota" Roweckiego do Świetlickiego będzie jednokierunkowa (w stronę Bełchatowa). W przeciwnym kierunku kierowcy będą musieli skręcać w ul. Świetlickiego. Na szczegóły jednak musimy poczekać.

Nadal na skrzyżowaniach Kilińskiego i Moniuszki oraz Jutrzkowickiej i Świetlickiego obowiązuje ruch wahadłowy z sygnalizacją świetlną.(mk)

Powstaje posterunek w Hermanowie

Dwupiętrowy budynek powoli wyrasta z ziemi. Będzie w nim urzędować 10 funkcjonariuszy. Obejmą zasięgiem gminy Dobroń, Dłutów i Pabianice.

foto: Kamil Misiek

11 maja 2018 roku w Urzędzie Gminy w Pabianicach podpisano porozumienie, na mocy którego gmina Pabianice i powiat pabianicki przekazały Komendzie Wojewódzkiej Policji w Łodzi działkę (warta 200.000 zł) w miejscowości Hermanów pod budowę posterunku policji.

We wrześniu 2019 roku policja rozstrzygnęła przetarg na budowę w trybie „zaprojektuj i wybuduj". Wybrano jedną z czterech ofert, ofertę Biura Projektowego i Nadzoru Budowlanego z Człuchowa.

Pieniądze na inwestycję przeznaczono w ramach „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2017–2020". Jej wartość oszacowano na prawie 2 mln zł. Firma, która wygrała przetarg, oszacowała wartość swoich robót na 1.771.919 zł.

Na działce w pobliżu świetlicy wiejskiej powstaje już dwupiętrowy budynek o powierzchni 200 metrów kwadratowych. Będzie też 50–metrowy garaż oraz parkingi służbowy i dla interesantów. Miejsce do pracy będzie dla 10 policjantów. Zakończenie robót przewidziano w listopadzie tego roku.

Dotychczas siedziba posterunku obsługującego gminy Pabianice, Dłutów oraz Dobroń mieści się w KPP przy ul. Żeromskiego. Kiedy powstanie nowy posterunek, policjanci będą bliżej mieszkańców gmin.(G)

podziękowania

Prezesowi Stanisławowi Kopciowi i załodze Fabryki Okien TESMA
serdeczne podziękowania
za ufundowanie wózka inwalidzkiego.
Z życzeniami pomyślności

Wdzięczny ***Darek Marciniec***
z Dobronia

Dyżury radnych miejskich

10 marca w godz. 15.00–16.00 w Centrum Seniora (ul. Konopnickiej 39) dyżur pełnią **Krzysztof Hile** – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Pabianicach i **Joanna Kupś** – przewodnicząca Komisji Zarządzania Mieniem Komunalnym.

Tadeusz Gęs – radny Rady Miejskiej będzie pełnił dyżur radnego w każdy poniedziałek **w godz. 13.45–14.45** w Biurze Rady Miejskiej, Urząd Miejski w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.

Pozostali radni przyjmują mieszkańców w każdy wtorek w godz. 15.00–16.00 po uprzednim uzgodnieniu z Biurem Rady Miejskiej, tel. 42 22 54 651, 42 22 54 663.

Dyżury radnych powiatowych

10.03 w godz. 15.00–16.00 w sali kominkowej Starostwa (**ul. Piłsudskiego 2**) dyżur pełnią: **W. Flajszer i M. Wolski.**

Przewodniczący Rady – **Florian Wlaźlak** oraz radna **Wioletta Domańska** przyjmują interesantów od poniedziałku do piątku po uprzednim telefonicznym ustaleniu terminu. Tel. (42) 225 40 16, (42) 225 40 44 lub tel. kom. 607 227 387.

11.03 w godz. 15.00–16.00 w UM Konstantynów Łódzki dyżuruje **K. Waligórski.**

11.03 w godz. 15.00–16.00 w UG Lutomiersk dyżuruje **J. Kosmala.**

eprasa.pl 715b0cd2c3

Brakuje policjantów

Trwa akcja werbunkowa. W komendach miejskich i powiatowych, w każdy pierwszy czwartek miesiąca, są tzw. doborowe czwartki.

Tego dnia w godzinach 14.00–16.00, także w naszej komendzie, dyżurują „kadrowcy", którzy udzielają kandydatom informacji na temat służby. Chętni mogą m.in. zapoznać się z procedurą rekrutacyjną i dostaną do wypełnienia formularze.

– W ubiegły czwartek zgłosiła się na taki dyżur jedna osoba – informuje nadkom. **Joanna Szczęsna** z pabianickiej policji. – Młoda kobieta była zainteresowana pracą w policji. Otrzymała dokumenty i informacje.

Informacji o przyjęciu do policji udziela też Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi. Do działu kadr można dzwonić i pytać przez cały tydzień.

– Szansa na dostanie się do policji jest bardzo duża – informuje nadkom. **Adam Kolasa** z Komendy Wojewódzkiej. – Obecnie w Garnizonie Łódzkim nieobsadzonych jest pół tysiąca stanowisk. Najwięcej, bo aż połowa, w Komendzie Miejskiej Policji w Łodzi.

W ubiegłym roku podania o przyjęcie do służby w policji złożyło 919 chętnych. Przyjęto 290 osób.

– W tym miesiącu ślubowanie złożyło dwóch młodych policjantów – dodaje nadkom. Szczęsna. – Wrócą do nas po sześciomiesięcznym szkoleniu.

W ubiegłym roku 14 „nowych" poszło na szkolenie. Czy po powrocie wzmocnią pabianicką komendę? To zależy od przydziału.

Policjantem może zostać obywatel polski o nieposzlakowanej opinii, o co najmniej średnim wykształceniu, niekarany sądownie, korzystający z pełni praw publicznych, posiadający zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych i dający rękojmię zachowania tajemnicy. (g)

Zmiana kursowania

Inaczej pojadą autobusy linii 260 i 262, do odwołania.

– Od czwartku (12 marca), z powodu zamknięcia przejazdu drogowo–kolejowego na Torowej, autobusy linii 260 i 262 będą do odwołania (ok. 2 tygodnie) kursować tymczasowo zmienioną trasą – informuje **Aneta Klimek**, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego.

Jaką? Z „Waltera" Jankego pojadą bez zmian do ulicy Zamkowej, dalej objazdem ulicami: Wspólną, Karniszewicką, Torową do ulicy Wspólnej i następnie stałą trasą do Kudrowic.

– Dla linii 262 analogiczna zmiana trasy obowiązuje w przeciwnym kierunku – dodaje Klimek. – Dla linii 260 zmiana dotyczy tylko podanego kierunku. Wyznaczono dodatkowe przystanki na trasie objazdu w kierunku Kudrowice: Wspólna/Karniszewicka, Karniszewicka 111, Karniszewicka/GS i w kierunku „Waltera" Jankego: Karniszewicka/Urząd Gminy, Karniszewicka/Żytowicka, Karniszewicka/Wspólna.

Nagrody dla najlepszych

Władze miasta i Rada Sportu zdecydują, kto w roku 2019 miał najlepsze wyniki sportowe i zasłużył na nagrodę.

Wpłynęło 129 wniosków: 31 o stypendium i nagrodę, 76 tylko o nagrodę i 22 o nagrodę dla trenerów. 77 wniosków złożyły kluby w dyscyplinach zespołowych, m.in. koszykówce i piłce ręcznej. 52 wnioski dotyczą dyscyplin indywidualnych, tj. sportów walki, walk siłowych, tenisa ziemnego i stołowego, badmintona, lekkoatletyki i biegów na orientację.

– W marcu wnioski będą oceniane pod względem formalnym i merytorycznym – informuje rzeczniczka magistratu **Aneta Klimek**. – Do podziału jest 140 tys. zł.

W 2019 roku stypendia w wysokości od 200 do 1.000 złotych miesięcznie trafiły do 19 zawodników. Jednorazowe nagrody w wysokości od 500 do 1.000 zł przyznano 55 zawodnikom oraz 20 trenerom, od 500 do 1.500 złotych.(ET)

foto: Kamil Misiek

Już 1.400 zawodników

Stowarzyszenie „Wszystko gra" przygotowuje niespodzianki na 10. pabianicki półmaraton. Jakie?

– Przygotowujemy wystawę plenerową. Będą tam zdjęcia, medale pamiątkowe i inne rzeczy, które kojarzą się nam z minionymi dziewięcioma edycjami imprezy. Myślę, że wielu biegaczy zobaczy na tej wystawie również siebie – mówi **Aleksandra Jarmakowska–Jasiczek**, w imieniu Stowarzyszenia. – To nie jedyna niespodzianka, ale o innych na razie nie powiem.

Pabianicka impreza przez lata zyskała wielu sympatyków. W pierwszej edycji brało udział 550 biegaczy. Jubileuszowy bieg już zapowiada się z rekordową frekwencją, ale zapisy cały czas trwają. Tradycyjnie będzie również bieg dla tych, którym dystans 21 kilometrów wydaje się być zbyt długi.

– Można wziąć udział w biegu na 5 kilometrów. Warto uczcić to, że my, pabianiczanie, mamy taki bieg, który jest znany w kraju i za granicą – dodaje Jarmakowska–Jasiczek.

Wśród imprez towarzyszących ogromną popularnością cieszy się „Półmaratonik Pabianicki", czyli bieg dla dzieci. Na liście jest już ponad 300 zawodników. Tradycją stał się „Bieg na szpilkach", w którym panie pobiegną dziewiąty raz.

Od trzech lat organizowany jest „Bieg Januszów". Panowie pokonują 200 metrów w klapkach, spodenkach, koszulkach na ramiączkach i z reklamówką w ręce.

10. Pabianicki Półmaraton wyruszy 5 kwietnia o godz. 11.00 z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Wcześniej odbędą się biegi dla dzieci. Koniec imprezy przewidziano na godz. 14.00.

Zapisy odbywają się na portalu datasport.pl. (kate)

ODESZLI

PRZEMYSŁAW TOKARCZYK
24 lutego. Miał 32 lata

IRENA ROKITA
z domu SZYMAŃSKA
24 lutego. Miała 92 lata

IRENA LEMBOWICZ
28 lutego. Miała 83 lata

MARIANNA STĘPIEŃ
z domu CHRZANOWSKA
1 marca. Miała 86 lat

PAWEŁ WOCHEŃ
2 marca. Miał 63 lata

BOGDAN DURAJSKI
2 marca. Miał 90 lat

JADWIGA WILCZURA
2 marca. Miała 91 lat

LUCYNA PAŚNIK
z domu GRYZA
2 marca. Miała 88 lat

JANINA KOS
4 marca. Miała 88 lat

ZUZANNA SULEWSKA
4 marca. Miała 80 lat

WIESŁAWA OWCZAREK
z domu ZIELIŃSKA
4 marca. Miała 79 lat

KRYSTYNA KRYGIER
5 marca. Miała 68 lat

KRYSTYNA BEDNARSKA
z domu SPIECHA
5 marca. Miała 71 lat

ELEONORA BAŁKIEWICZ (PIETRUSZKA)
z domu ZABIELSKA
6 marca. Miała 92 lata

ANTONINA DURAJ
z domu FRĘCH
6 marca. Miała 90 lat
Pogrzeb 11 marca
na cmentarzu komunalnym

ELŻBIETA ROBACZYŃSKA
z domu WOLFIEN
7 marca. Miała 95 lat

MIECZYSŁAW ŻENDARSKI
8 marca. Miał 81 lat
Pogrzeb 12 marca
na cmentarzu komunalnym

podziękowania

Serdeczne podziękowania
dr Renacie Ropendze-Kowalskiej
za długoletnią serdeczną i oddaną opiekę
nad moim mężem
WOJCIECHEM MICHELEM
składają żona z synami

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym
95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59
Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni
tel: 607 031 100
Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00,
sobota 8.00-14.00
tel. (42) 215-12-60
www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS
U nas zapłacisz kartą

eprasa.pl 715b0cd2c3

Po co nam właściwie Wielki Post?

foto: Dorota Krawczyk

O czterdziestu dniach pokuty, poście, modlitwie i jałmużnie rozmawiamy z Pawłem Chmurą, doktorem teologii i katechetą w Zespole Szkół nr 1

Co jest takiego w obrzędach Środy Popielcowej, że frekwencją w kościele w tym dniu są mile zaskoczeni księża z pabianickich parafii?

– Tradycja posypywania głów popiołem na znak pokuty i jako rozpoczęcie okresu Wielkiego Postu pojawiła się w VIII w. W XI w. papież Urban II uznał ten zwyczaj jako obowiązujący w Kościele katolickim. Rzeczywiście zwyczaj posypywania głów popiołem w Środę Popielcową jest bardzo popularny wśród wiernych. Niektórzy zabierają też poświęcony popiół do swoich domów, by posypać nim głowy chorych czy starszych domowników, którzy nie mogą w tym obrzędzie uczestniczyć w kościele. Na początku Mszy św. kapłan święci popiół, by później czynić nim znak krzyża na głowie wiernego, wypowiadając słowa: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz" lub „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię". Mają one przypomnieć każdemu z nas o kruchości ziemskiego życia, nieuchronności śmierci, a tym samym zmobilizować do podjęcia pracy nad sobą. Sam popiół nie wystarczy. Za tym znakiem musi iść nasz wysiłek, nasze konkretne postanowienia czy wyrzeczenia.

Ponad 50 proc. Polaków deklaruje, że w czasie Wielkiego Postu rezygnuje z różnych przyjemności, np. nie je słodyczy, nie pije kawy czy alkoholu. W naszych kościołach można wpisać się do księgi trzeźwościowej, potwierdzając abstynencję wielkopostną…

– Post rozumiany jako rezygnacja z czegoś, co sprawia mi przyjemność, jest podstawą pracy nad sobą, ćwiczeniem silnej woli, dla niektórych świetną okazją do pozbycia się kilku zbędnych kilogramów. Trzeba jednak pamiętać, że nie może być to ćwiczenie woli samo w sobie. Mój post ma służyć i pomóc drugiemu człowiekowi. Taka jest też idea tekturowych skarbonek Caritas „Jałmużna Wielkopostna", do których mamy wrzucać to, co zaoszczędzimy, np. nie jedząc słodkości. W tym roku zebrane w ten sposób pieniądze przeznaczone będą na pomoc seniorom.

Czyli jak nasz post i jałmużna powinny wyglądać w praktyce?

– Post jest czasem, w którym uświadamiamy sobie swoje prawdziwe potrzeby. Zaczynamy rozumieć, że pragnienia i głód, które odczuwamy, znacznie przekraczają naszą sferę biologiczną. Często przez objadanie się głuszymy nasz wewnętrzny niepokój, strach o własną egzystencję, o to, kim jesteśmy, kim będziemy. Post natomiast to czas, który każe popatrzeć na nasze życie inaczej. Podobnie jak modlitwa, skłania nas on do tego, aby zajrzeć we własne wnętrze, stanąć naprzeciw tego, czego się boimy, poznać to i czekać na Boże światło, które nas uleczy. Czujemy wtedy, jak wielki mamy w sobie głód czegoś więcej, aniżeli zaspokojenie potrzeb naszego ciała.

W jałmużnie nie chodzi tylko o dawanie pieniędzy. Jałmużna to coś więcej niż wsparcie materialne. Nie wystarczy tutaj uspokojenie sumienia taką czy inną darowizną. Nie chodzi tylko o kupienie świecy Caritas czy danie złotówki na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Często ważniejsze jest danie drugiemu człowiekowi swojego czasu, poświęcenie mu chwili uwagi, spojrzenie w oczy, okazanie mu szacunku. Nasza jałmużna może być właśnie jałmużną z czasu. Trochę mniej się wyśpimy, trochę krócej prześledzimy media społecznościowe, za to wysłuchamy cierpliwie, co ma do powiedzenia nasz sąsiad, porozmawiamy z dzieckiem, zadzwonimy do krewnych. Mam wrażenie, że dzisiaj takie ofiarowanie własnego czasu drugiemu człowiekowi jest ogromnie ważne. Żyjemy często samotnie wśród innych, bo po prostu nie dajemy sobie okazji, by zwyczajnie razem pobyć.

Mówi się, że w Wielkim Poście wierzący powinien zrobić sobie przynajmniej jedno postanowienie…

– I to najlepiej takie, które go będzie kosztowało, ale z którym sobie poradzi. A jak czuje, że mu coś nie wychodzi, to nie powinien się poddawać. Tu obowiązuje zasada – upadać jest rzeczą ludzką, ale podnoszenie się z upadków to rzecz Boska. Ta praktyka związana jest ze wspomnianą już pracą nad sobą. Mam stać się lepszym człowiekiem, więc pracuję nad swoimi wadami czy niedociągnięciami.

Czterdzieści dni – to dosyć długi czas na umartwianie się?

– Liczba 40 w Biblii jest „zarezerwowana" dla dzieł oczyszczenia i przygotowania. 40 dni trwał deszcz w czasie potopu, przez 40 dni Mojżesz przebywał na Synaju, 40 lat Izraelici wędrowali do Ziemi Obiecanej... Chrystus pościł 40 dni na pustkowiu, przez 40 dni zmartwychwstały Jezus spotykał się z uczniami przed swoim wniebowstąpieniem. Pamiętać jednak trzeba, że liczba 40 nie jest rozumiana w Biblii w sensie matematycznym, lecz symbolicznym.

Nie powinniśmy jednak kojarzyć katolika z człowiekiem często zewnętrznie umartwionym, umęczonym postem. Praktyki postu, jałmużny i modlitwy, np. poprzez uczestnictwo w piątkowych nabożeństwach Drogi Krzyżowej, niedzielnych Gorzkich Żalach czy rekolekcjach, są niezwykle cennym doświadczeniem wiary. Najważniejsze jednak jest to, co te praktyki religijne nam dają, jakiego człowieka w nas „rzeźbią", jacy dzięki nim się stajemy. Dobrze byłoby, gdyby to inni w naszym postępowaniu dostrzegali tę wielkopostną przemianę.

Dziękuję za rozmowę.

Dorota Krawczyk

Doświetlą kolejne przejścia

Powiat oświetli lampami LED jeszcze 3 przejścia dla pieszych. Jest też szansa na następne.

Od 2017 roku powiat pabianicki ustawia przy przejściach dla pieszych ledowe lampy. Oświetlają one już pasy m.in. przy „Grota" Roweckiego, Narcyza Gryzla i 20 Stycznia, Nawrockiego (SP 17), Konopnickiej i Orlej, Orlej i Cichej, Wileńskiej.

– Rozmowy z mieszkańcami potwierdzają, że jest to bardzo potrzebne. Mówią, że widać różnicę w tych miejscach. Kapitalnie widać przejścia – chwali **Łukasz Stencel**, radny powiatowy.

W tym roku powiat przeznaczył 60.000 zł na kolejne 3 przejścia – dwa przy ul. Nawrockiego (przed skrzyżowaniem z Piotra Skargi) oraz przy Wileńskiej i Tkackiej.

Starostwo zamierza też skorzystać z ministerialnego programu, który dotyczy m.in. poprawy bezpieczeństwa w obrębie przejść dla pieszych.

– Możemy pozyskać dodatkowe 100.000 zł. To pozwoli nam doświetlić dwa kolejne przejścia w Szydłowie i Piątkowisku – mówi **Krzysztof Habura**, starosta. – Tam będziemy zakładać wyspy berlińskie i dodatkowe oznakowanie pionowe i poziome. Z kolei gdyby nam się udało pozyskać te środki, część z naszych 60.000 zł moglibyśmy przeznaczyć na jeszcze jakieś przejścia w Pabianicach.

Tych w planie Starostwo ma jeszcze kilka. Są to m.in. przejścia dla pieszych przy Myśliwskiej, Orlej, Wileńskiej.

Jedynym minusem tego powiatowego planu jest to, że powstał w 2017 roku i nie jest on na bieżąco uzgadniany, lecz realizowany „zza biurka".

Przykład? Przejście dla pieszych przy ul. Nawrockiego (za skrzyżowaniem z Piotra Skargi) jest jednym z najciemniejszych miejsc na całej długości ul. Nawrockiego. Doświetlenie go migającymi lampkami na niewiele się zdało. Do tego, w ubiegłym roku domalowano tu przejazd dla rowerzystów. Kierowcy powinni więc mieć tu dobrą widoczność, a w rzeczywistości ledwo dostrzegają usiłującego wejść na jezdnię pieszego. Zwróciliśmy staroście uwagę na to, czy wobec tego przejście nie powinno być potraktowane priorytetowo w planie doświetlania tej ulicy.

Ledowe lampy na uwzględnionych przejściach mają zostać zamontowane do końca września tego roku.(mk)

eprasa.pl 715b0cd2c3

Jest nowy prezes, są medale i odznaki w PCK

Andrzej Chałupka prezesem pabianickiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża.

foto: archiwum

Andrzej Chałupka, nowy prezes PCK

Swoją działalność podsumował Oddział Rejonowy w Pabianicach. Podczas Zjazdu Sprawozdawczo–Wyborczego delegaci ocenili minione cztery lata działalności i wybrali nowe władze. Nowym prezesem wybrano jednogłośnie Andrzeja Chałupkę, funkcję wiceprezesa powierzono **Przemysławowi Ludwisiakowi**, a skarbnika **Annie Boik**. Członkami Zarządu zostali: **Anna Kurkowska** i **Szymon Wachulec**. Rejonowa Komisja Rewizyjna będzie pracowała w składzie: **Agnieszka Urlik** – przewodnicząca, **Izabela Czestkowska** i **Ewelina Gajda**.

Delegaci przyjęli plan działania na następną kadencję. Szczególnie dziękowali wolontariuszom Grupy Społecznych Instruktorów Młodzieżowych, szkolnym opiekunom Kół PCK oraz honorowym krwiodawcom. Były odznaczenia i dyplomy dla najbardziej aktywnych. Przyznane przez ministra zdrowia honorowe odznaki „Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia" otrzymali: **Sławomir Izaszek, Stanisław Janiak, Łukasz Pawlikowski, Krzysztof Jankowski, Ryszard Przybyła, Maciej Grzegorczyk, Wojciech Czestkowski**. Odznakami „Za Zasługi dla Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi" wyróżniono: **Annę Maziarz–Olińską, Piotra Knula, Piotra Wardeckiego, Marcina Tomaszewskiego** i **Marka Mika**.

Aneta Łagowska otrzymała odznakę „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu", **Renata Krysiak** i **Maria Krasińska** odznaki „Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia". **Aleksandra Stasiak** za wieloletnie, honorowe oddawanie krwi otrzymała odznakę „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi" II st., a odznakę III st. otrzymała **Magdalena Lewandowska**. Medale „Za Zasługi dla Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi" otrzymały opiekunki Szkolnych Kół PCK: **Anna Masłowska–Trzeszczak, Małgorzata Zbijewska–Gęs, Kamila Tomaszewska, Ewelina Gajda, Ewa Sarnowiak, Agnieszka Kutynia, Katarzyna Chmurska, Izabela Czestkowska, Beata Zakrzewska, Katarzyna Olewińska, Renata Nowak, Grażyna Siara, Aleksandra Kapucińska, Iwona Piechota, Małgorzata Naumowicz, Anna Ślusarska, Małgorzata Krysiak, Barbara Kardas**. Taki medal przyznano także **Magdalenie Hudzieczek–Cieślar**, dyrygentce chóru INCANTO.

Starosta – **Krzysztof Habura** oraz prezydent – **Grzegorz Mackiewicz** w podziękowaniu za wieloletnią działalność na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża wyróżnili Annę Boik, Małgorzatę Zbijewską–Gęs, Katarzynę Olewińską i Beatę Zakrzewską.

reklama

Radość z zakupów w pabianickim odświeżonym Intermarché

Już od 12 marca mieszkańcy Pabianic zyskają dostęp do odświeżonej oferty supermarketu Intermarché. W tym dniu na klientów odwiedzających sklep będą czekać liczne atrakcje. Wśród nich znajdą się m.in. degustacje, animacje, niespodzianki oraz specjalna oferta promocyjna

Moc atrakcji i promocji w Intermarché

W związku z reotwarciem sklepu na mieszkańców miasta czekają aż trzy dni wyjątkowych atrakcji i konkursów. W dniach 12–13 marca klienci Intermarché będą mogli wziąć udział w słodkim poczęstunku oraz degustacji produktów sieci, m.in. kawy marki Planteur de Tropique, serwowanej przez baristów. Dodatkowo odbędzie się konkurs, w którym nagrodą będą zakupy o wartości 500 zł. Każda z osób, która w tych dniach odwiedzi sklep, w prezencie otrzyma specjalną torbę zakupową. W przypadku transakcji o wartości powyżej 120 zł klienci mogą liczyć na otrzymanie paczki niespodzianki. To jednak nie koniec niespodzianek dla mieszkańców Pabianic z okazji reotwarcia sklepu Intermarché. W sobotę, 14 marca o godzinie 9.00 odbędzie się wyjątkowy wiosenny piknik rodzinny pełen specjalnych atrakcji dla najmłodszych.

Nowy układ sklepu zwiększy wygodę podczas zakupów

Klientów pabianickiego supermarketu Intermarché, mieszczącego się przy ul. Myśliwskiej 34b, czeka prawdziwa radość z zakupów w zupełnie nowej odsłonie. Wprowadzone modernizacje sprawią, że mieszkańcy Pabianic zyskają dostęp do zoptymalizowanego układu sklepu, który przełoży się na ich wygodę podczas codziennych zakupów. W pobliżu wejścia do przearanżowanego supermarketu swoje miejsce znalazła strefa świeżego ryneczku. W niej znajdą się m.in.: pieczywo, wyroby cukiernicze, warzywa i owoce, sery, wędliny, mięsa, ryby oraz wyroby garmażeryjne. W odpowiedzi na oczekiwania klientów wyżej wymienione produkty będzie można zakupić w sprzedaży tradycyjnej, jak również – dla wygody klientów – w formie gotowych, zapakowanych porcji. Odświeżona oferta pabianickiego Intermarché to także przekąski, dania gotowe do zakupienia na wynos oraz kwiaty cięte i doniczkowe. Co więcej, w ramach remodelingu powierzchni sprzedaży przeniesiono urządzenia chłodnicze z produktami mrożonymi bliżej kas. Dzięki temu klienci mogą włożyć je do koszyka bezpośrednio przed podejściem do kasy.

Szeroki wybór i bogata oferta

Nowa odsłona supermarketu to także szersza gama produktów ekologicznych, bio oraz artykułów przeznaczonych dla osób aktywnych, dbających o zdrowe odżywianie. Nowe produkty znalazły się także w działach nabiał, napoje oraz piwa i alkohole, które zyskały teraz większą powierzchnię ekspozycyjną. W ofercie nie zabraknie cenionych przez klientów wyrobów z własnej wędzarni oraz dań gotowych, których gama teraz zostanie poszerzona. Klienci mogą liczyć też na kulinarne inspiracje, bogatą ofertę promocyjną oraz sezonową.

Nowy wygląd wnętrza supermarketu oraz elewacji

Sklep w nowej odsłonie odzwierciedla cztery filary marki Intermarche – Szczerze świeże, Pomysły i inspiracje, Dużo za niedużo i Wszystko, czego szukasz. Zmieniona została także komunikacja wizualna, zaprojektowana w nowoczesnej formie i zgodnie z aktualnymi trendami aranżacyjnymi. Zmianie uległo zarówno wnętrze supermarketu, jak i elewacja.

Zapraszamy już w czwartek, 12 marca o godzinie 9.00!

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, rysownik **Katarzyna Zalepa**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojć, Magdalena Błoch, Monika Grzegorzewska,** sport: **Grzegorz Ziarkowski**.
Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o. w Łodzi**.

eprasa.pl 715b0cd2c3

Intermarché

Świeżo. Tanio. Z optymizmem.

PABIANICE

PABIANICE
ul. Myśliwska 34b

RADOŚĆ ZAKUPÓW
w nowej odsłonie
12.03
godz. 9.00

12 i 13 marca (czwartek-piątek)

- Degustacje i konkursy
- Specjalna torba zakupowa gratis
- Paczki niespodzianki (za zakupy o wartości 120 zł)
- Słodki poczęstunek

14 marca (sobota)

- Od godz. 9.00 Piknik Rodzinny - specjalne atrakcje i niespodzianki dla dzieci

Co tydzień do wygrania zakupy o wartości 500 zł
(szczegóły na ostatniej stronie, regulamin dostępny w sklepie)

Gratisy dostępne do wyczerpania asortymentu

Banan luz
kraj pochodzenia Kolumbia, Ekwador

2,49 1 kg

oferta ważna od 12 do 16 marca

eprasa.pl 715b0cd2c3

ul. Zamkowa

„Fantazja” się wyprowadziła

Ale nie zniknęła z „jamnika” przy ul. Zamkowej. Popularna kwiaciarnia „Fantazja” przeniosła się do większego pomieszczenia po chemii niemieckiej, a mały lokal, w którym wcześniej działała, można wynająć.

ul. Zamkowa

Stoi i straszy

W tej budce przez całe lata pabianiczanie kupowali słodkie bułki, ciasta. Od pewnego czasu jest zamknięta, a właściciel szuka kupca lub najemcy. Trudno mu będzie, bo budka wygląda okropnie, jest po prostu brudna.

ul. Grobelna

Nabór do „Muzycznej”

Do 30 maja potrwa nabór chętnych do nauki w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Pabianicach na rok 2020/21. Wszelkie informacje dostępne są na stronie internetowej: www.muzyczna.pabianice.pl, pod numerem telefonu 42 215 55 39 oraz w sekretariacie szkoły (ul. Grobelna 6).

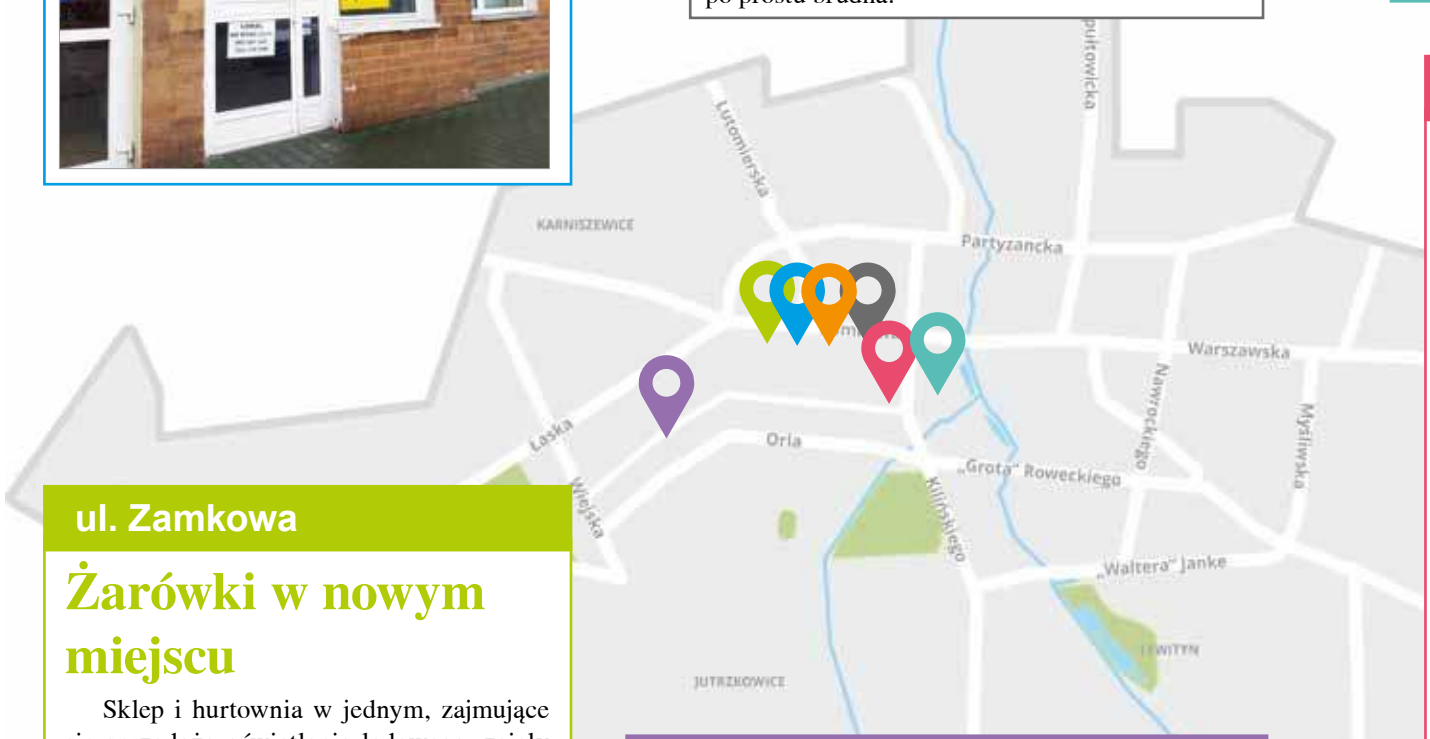

ul. Kilińskiego

Przywiozą nam jedzonko

Hotel i restauracja Piemont poszerzyły swoją działalność o usługę Halo Lunch, czyli dowóz posiłków do domów. Zamówienia są przyjmowane od poniedziałku do piątku od godz. 9.00 pod tel. 517 605 057.

ul. Zamkowa

Żarówki w nowym miejscu

Sklep i hurtownia w jednym, zajmujące się sprzedażą oświetlenia ledowego, zajęły część pustego pomieszczenia po aptece przy skrzyżowaniu Zamkowej i Konopnickiej.

Oprócz żarówek kupimy tu m.in. ledowe taśmy, oprawy i neony.

ul. Moniuszki

„Brokułek” jak malowany

Sklep z warzywami i owocami, w którym pabianiczanie zakupy robią od wielu lat, wypiękniał. Co więcej, od 3 lutego można w nim kupić różnego rodzaju kanapki, do których serwowany jest napój gratis.

Sklep czynny jest od poniedziałku do piątku od 7.00 do 17.00, a w soboty od 7.00 do 15.00.

ul. Zamkowa

Po aptece… apteka

Do pustego pomieszczenia po aptece Zielone Wzgórze wprowadza się Apteka Słoneczna. Czy przy skrzyżowaniu Zamkowej i Wyszyńskiego utrzyma się dłużej niż poprzedniczka? Zobaczymy.

eprasa.pl 715b0cd2c3

Grzeszny wikary, kawał naciągacza

Ksiądz, którego zna pół Pabianic, okradł kilkunastu taksówkarzy. Notorycznie zamawia kursy za „Bóg zapłać". O jego wyczynach doskonale wie kuria biskupia, ale… umywa ręce

Ksiądz Marek (49 lat) był niegdyś wikarym w Pabianicach. Wierni go lubili. Zaufanie do wikarego mieli też pabianiccy taksówkarze. Ale krótko… Powód? Ksiądz często zamawiał kursy taksówkami po mieście, do Łodzi i w okolice Radomska, a kiedy trzeba było zapłacić, bezradnie rozkładał ręce. W kieszeniach nie miał nawet złotówki.

Niektórzy oszukani taksówkarze machnęli ręką. O swych stratach nie powiadomili ani policji, ani proboszcza.

– Nie będę się barował w komendach i sądach o czterdzieści złotych za kurs – tłumaczy pan Darek, pabianicki taksówkarz.

To ten taksówkarz woził księdza Marka po Pabianicach. W tym czasie pasażer zdążył wypić wódkę w samochodzie i prosić taksówkarza, by zapłacił SMS–em za doładowania telefonu wikarego.

– Miał problemy z ustaleniem adresu, pod który powinienem go zawieźć. Jeszcze większy problem miał z zapłaceniem za kurs – opowiada taksówkarz. – W końcu, kiedy wymyślił kurs do Łodzi, oświadczyłem mu, że dalej nie jadę. Wtedy poprosił o podwiezienie do najbliższego hotelu. Najbliżej była „Fabryka Wełny".

Kłopotliwy pasażer wysiadł, a zdenerwowany taksówkarz pojechał na postój. Między siedzeniami tylnych foteli znalazł portfel pasażera–naciągacza. Był w nim dowód osobisty księdza i wizytówka zakładu psychiatrycznego. Taksówkarz odwiózł portfel do hotelu. Jego niedawny klient jadł właśnie kolację w hotelowej restauracji, zostawił więc portfel w recepcji „Fabryki Wełny".

– Uprzedziłem ich, że z tym gościem mogą mieć kłopoty i wyszedłem – dodaje taksówkarz.

Kolejny taksówkarz stracił ponad 700 złotych – informuje Express Ilustrowany. Ten wiózł wikarego do wsi pod Radomskiem (ponad 100 kilometrów w jedną stronę). 23 lutego wczesnym rankiem ksiądz wsiadł do taksówki na łódzkim dworcu Fabrycznym. W okolice Radomska dojechali około godziny 10.00. Za ten kurs ksiądz powinien zapłacić (według licznika taksówki) ponad 1.000 zł, ale taksówkarz obiecał mu 30–procentowy upust. Gdy byli na miejscu, okazało się, że pasażer nie ma przy sobie ani grosza.

Na 500 złotych 49–letni wikary naciągnął taksówkarza z Łodzi. 29 lutego taksówkarz ten wiózł księdza do miejscowości Rzejowice pod Radomskiem. Pasażer przedstawił się taksówkarzowi jako ksiądz. Mówił, że jedzie do brata, także księdza. Podczas podróży pasażer opróżniał butelkę z alkoholem.

Jeszcze byli w trasie, gdy podpity ksiądz przyznał się taksówkarzowi, że nie ma pieniędzy. Zapewnił jednak, że rachunek za kurs pokryje brat. Ale gdy byli na miejscu, brat nie chciał słyszeć o płaceniu. Wtedy taksówkarz zawiózł pasażera na policję.

– O godzinie 22.00 do jednostki policji w Radomsku taksówkarz przywiózł pijanego pasażera – potwierdza podinspektor Wojciech Auguścik z Komendy Powiatowej Policji w Radomsku.

– Pasażer był w stanie upojenia alkoholowego. Nie miał ani dokumentów, ani pieniędzy. Kontakt z nim był utrudniony. Policjanci postanowili zatrzymać wikarego w celi aresztu, do wytrzeźwienia.

– Nazajutrz przesłuchaliśmy go i przedstawiliśmy zarzut wyłudzenia przejazdu taksówką

na kwotę 500 złotych – mówi podinspektor Auguścik. – Potem zwolniono go. Ksiądz ma do uiszczenia 100 złotych za pobyt w policyjnym areszcie.

To nie koniec wyczynów grzesznego księdza.

Wkrótce do komendy przywiózł księdza Marka kolejny radomski taksówkarz. Według relacji taksówkarza, pasażer wsiadł do auta na dworcu kolejowym w Radomsku i zamówił kurs na wieś. Taksówkarz uwierzył, że mieszkający w tej wsi brat księdza zapłaci za kurs. Ale brat odmówił. Nie chciał też wpuścić brata pod dach swego domu. Oszukany taksówkarz zawiózł więc pasażera prosto do komendy policji. Tego dnia na kursie z księdzem stracił 200 złotych.

– Sprawa trafi do sądu – zapewnia podinspektor Auguścik.

Za szalbierstwo grozi kara grzywny (do 5.000 zł), kara aresztu lub skierowanie do przymusowych prac społecznych.

Ksiądz Marek jest teraz na urlopie zdrowotnym. Kuria biskupia w Łodzi za jego wyczyny odpowiadać nie chce. Dlaczego? Bo naciągając taksówkarzy, ksiądz nie robi tego „służbowo", lecz na własny rachunek. Biskup nałożył na wikarego kary kanoniczne, a kuria skierowała księdza Marka na terapię – by wyciągnąć go z uzależnień. Niestety, wikary z terapii uciekł.(G)

Jak on nienawidzi Pabianic!

Kierowca z Warszawy dwa razy w życiu przejeżdżał przez nasze miasto. I dwa razy rozbili mu nowe auto.

– Będę omijał Pabianice szerokim łukiem! – odgraża się 43–letni warszawianin. – Czy nikt w tym mieście nie potrafi jeździć przytomnie?!

To on w zeszłą środę około południa prowadził służbowego volkswagena ulicą Warszawską. Choć jechał wolno, nie miał szans uniknąć zderzenia, gdy z podporządkowanej ulicy Poprzecznej wyskoczył zielony wóz marki BMW. Huknęło, w starym BMW rozsypał się przedni zderzak, biały volkswagen tiguan oberwał w lewy bok. Za naprawę vw blacharz z lakiernikiem wezmą ponad 10 tysięcy złotych.

Sprawca zderzenia ma 19 lat. Najwyraźniej brakuje mu wyobraźni i pokory. Zamiast jeździć dużym i ciężkim autem, jeszcze powinien poćwiczyć na hulajnodze.

– Za spowodowanie niebezpiecznego zdarzenia na drodze został ukarany mandatem – dowiedzieliśmy się w komendzie policji.

Był trzeźwy.

– I znowu będę wracał z Pabianic rozbitym autem – martwił się kierowca z Warszawy.

W lipcu zeszłego roku, gdy warszawianin pierwszy raz przyjechał służbowo do Pabianic, też musiał wzywać policję drogową. Na ulicy Sikorskiego nowego białego volkswagena rozbił mu kierowca z naszego miasta. Blacharz z lakiernikiem naprawiali prawy bok auta.

JAK ZMARŁ 91–LATEK?

W budynku przy ul. Kaplicznej znaleziono zwłoki mężczyzny. Było to w poniedziałek przed godz. 16.00. Na miejscu była policja, prokurator i biegły sądowy lekarz. Biegły nie wykluczył udziału osób trzecich. Ciało zabezpieczono do dyspozycji prokuratury.

WYMUSIŁ PIERWSZEŃSTWO

Do stłuczki doszło po godz. 16.00 na skrzyżowaniu ulic Konopnej i Konstantynowskiej. Zderzyły się volvo i opel astra. Kierujący volvo (z Piotrkowa) zajechał drogę oplowi (z Pabianic). Uderzenie było tak silne, że volvo ma urwane koło.

Na szczęście zarówno kierowcom, jak i pasażerom nic się nie stało.

ZA PÓŹNO NA POMOC

Zgłoszenie wpłynęło do Centrum Powiadamiania Ratunkowego tuż przed 11.00 we wtorek. W jednym z domów na terenie Jadwinina doszło do zasłabnięcia lub zgonu lokatorki. Sąsiad zauważył przez okno kobietę leżącą na podłodze. Strażacy wyważyli drzwi. 65–letnia kobieta była bez czynności życiowych. O 11.02 lekarz stwierdził zgon.

NIE USTĄPIŁ

Sześć osób poszkodowanych po stłuczce samochodów na skrzyżowaniu Piłsudskiego i Partyzanckiej. Do kraksy doszło w niedzielę około godziny 18.30. Toyota Rav4 zderzyła się z volkswagenem passatem. Auta jechały ul. Partyzancką. Prawdopodobnie kierowca toyoty, skręcając w ul. Piłsudskiego, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z naprzeciwka passatowi. Uczestnicy kolizji uskarżali się na różne urazy, ale żaden z nich nie został hospitalizowany. Samochody zostały poważnie uszkodzone.

eprasa.pl 715b0cd2c3

Ich 65 i one dwie

Pierwsza kobieta usiadła za kierownicą autobusu miejskiego w Pabianicach przed pięciu laty. To była Milena Stachelska. Dwa lata temu dołączyła do niej Katarzyna Stankiewicz

– Dzisiaj to nic nadzwyczajnego – zapewniają panie kierowcy. – Kobiety prowadzą tramwaje, pilotują nawet bojowe myśliwce F–16, nie mówiąc o himalaistkach, które zdobywają najwyższe szczyty ziemi. Normalna sprawa.

Mimo wszystko, to dość niezwykłe, że wśród 67 kierowców jeżdżących autobusami Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego są tylko dwie kobiety.

foto: Kamil Misiek

Praca nigdy się jej nie nudzi

Milena Stachelska po raz pierwszy poprowadziła miejski autobus w niedzielę. To była sierpniowa niedziela 2015 roku. O godz. 13.12 z przystanku autobusowego przy dworcu kolejowym ruszyła żółto–niebieskim wozem na linii „1". „Jedynkę" uruchomiono w 1972 roku, była pierwszą linią w mieście. Wtedy autobusy jeździły nią co 6–8 minut. Dzisiaj co 20. To jedna z najdłuższych linii miejskich, prowadzi przez całe miasto.

– Lubię nią jeździć, bo jest taka długa, ale nie mam specjalnie ulubionej trasy – dodaje pani Milena. – Ostatnio są problemy na Kilińskiego, bo trwają roboty drogowe, ale jak skończą, będzie się dobrze jeździć tędy.

Dziś nikt się już nie żegna na widok kobiety za kierownicą autobusu MZK. A tak jeszcze się zdarzało w 2015

Pani Milena prawo jazdy zrobiła w wieku 18 lat, ale na osobówki. O dużych samochodach ciężarowych czy autobusach wtedy nie myślała.

– Jeździłam kiedyś traktorem, a TIR–em udało mi się kierować tylko podczas szkolenia – mówi pani kierowca.

Skąd pomysł, by zasiąść za kierownicą autobusu?

– Byłam na stażu w Miejskim Zakładzie Komunikacyjnym przez 9 miesięcy. I się wkręciłam – opowiada. – Gdy powiedziałam o moim pomyśle pani Danusi Muszczak, kierownikowi eksploatacji, pozytywnie zareagowała. Bardzo pozytywne były też reakcje kolegów kierowców z MZK. Bardzo dużo mi pomogli, wiele wyjaśnili, sporo podpowiedzieli.

Poszła na kurs, który zorganizowała firma. Trwa dwa i pół miesiąca. Było około dwudziestu osób i tylko jedna kobieta, czyli ona.

Pamięta, że pierwszego dnia pracy jej zmiennik kończący zmianę został i pierwszy kurs przejechali razem. Wcześniej „ćwiczyła" autobusem technicznym.

– Jeździłam w sobotę. Zrobiliśmy trasy „1", „2" i „5", jakieś 2,5 godziny – wylicza.

Niedzielny kurs „1" był już normalnym kursem. Trwał 9 godzin. Zakończył się po godz. 22.00. Kolejny kurs pani Milena miała we wtorek. Pojechała linią „262".

Po pięciu latach za kółkiem pani Milena zna na pamięć wszystkie trasy. Jazda nigdy się jej nie nudzi.

– Codziennie dzieje się coś nowego, nowe sytuacje na drodze, inne warunki i utrudnienia, np. z powodu robót drogowych. Jest też walka z czasem i innymi kierowcami, bo ja muszę zdążyć na przystanek o określonej godzinie. Taki jest rozkład – dodaje. – Nie mogłam się doczekać przesiadki na hybrydę.

Pasażerowie też są zadowoleni z nowych autobusów. Pani kierowca zbiera od nich pochwały, że delikatnie przyspiesza i ostrożnie hamuje. Milena uważa, że pasażerowie przyzwyczaili się do nowych warunków podróżowania. Wiedzą, gdzie postawić wózek, kupić bilet, wcisnąć guzik, gdy chcą wysiąść.

– Cieszę się, że w autobusie jest kamera monitoringu, daje poczucie bezpieczeństwa – dodaje pani kierowca.

Milena Stachelska prowadzi też fanpage „Zza kierownicy autobusu MZK", w którym publikuje zdjęcia i notki z jazdy po Pabianicach.

Ma benzynę we krwi

W 2018 roku dołączyła do grona kierowców MZK druga kobieta – Katarzyna Stankiewicz. Większą część swojego zawodowego życia szczupła brunetka spędziła za kierownicą samochodu osobowego. Była przedstawicielem handlowym. Przejechała nasz kraj wszerz i wzdłuż.

– Z pewnością objechałam równik kilka razy – mówi z uśmiechem.

W końcu przyszedł czas na zmiany. Że ma „benzynę we krwi", pomyślała o taksówce, ale w końcu wybrała znacznie większy wóz do wożenia ludzi. Swoje „trzy grosze" dołożył do tej decyzji tata, który pewnego dnia na przystanku zapytał: „A może zostaniesz kierowcą autobusu?"

– Czemu nie? Pomyślałam i wysłałam do MZK list z zapytaniem. Już myślałam, że nic z tego, gdy po kilku miesiącach dostałam telefon i pytanie, czy nadal jestem zainteresowana tą pracą – wspomina.

Oczywiście była. Przez jakiś czas pracowała w dyspozytorni. W końcu zrobiła kurs prawa jazdy kategorii D, zdała egzamin, w jej dokumencie przybyła kolejna kategoria uprawnienia do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

– Teraz marzę o prawie jazdy na TIR–y. Chciałabym też spróbować poprowadzić czołg – dodaje.

W marcu 2018 roku pierwszy raz usiadła za kółkiem autobusu i pojechała przez miasto ubrana w twarzowy niebiesko–granatowy „mundurek" kierowcy pabianickiego MZK.

– Chyba mam trochę benzyny we krwi, bo uwielbiam prowadzić auto czy autobus – zapewnia. – Nawet choroba lokomocyjna mi niestraszna, gdy kieruję.

Pani Katarzyna lubi długie trasy, np. „jedynka" jest jej faworytką, bo prowadzi przez prawie całe miasto, od dworca przez Łaską, Wiejską, Jana Pawła II, Śniadeckiego, Wileńską, Orlą, Kilińskiego, św. Jana, Partyzancką, Sikorskiego, Nawrockiego do krańcówki przy „Waltera" Jankego i z powrotem Myśliwską, Piotra Skargi, Nawrockiego, Sikorskiego, Partyzancką, św. Jana, Kilińskiego, Orlą, Wileńską, Śniadeckiego, Jana Pawła II, Wiejską, Łaską i na dworzec. To około godzina jazdy w obie strony, oczywiście z przystankami.

Nie przepadam za „siódemką", która kursuje od „Waltera" Jankego, przez „Grota" Roweckiego, Kilińskiego, Zamkową do Piłsudskiego i z powrotem. Jest krótka. Jakieś piętnaście minut jazdy w jedną stronę. Ledwo ruszysz, musisz zawracać – tłumaczy pani Katarzyna.

Co im w pracy przeszkadza?

– Inni kierowcy na drodze z telefonami przy uchu. To prawdziwa plaga. Nie wiadomo, co taki zrobi za chwilę – mówią zgodnie obie panie. – Piesi też gapią się w telefony, trzymają je przy uchu i nie patrzą na drogę. To niebezpieczne. Trzeba myśleć za nich.

Grażyna Grabowska

eprasa.pl 715b0cd2c3

Orzeł (filmowy) wylądował nad Dobrzynką

Pabianiczanin Dariusz Krysiak otrzymał prestiżową nagrodę filmową za charakteryzację w filmie „Krew Boga". Był też nominowany w tej samej kategorii za filmy „Piłsudski" i „Wilkołak"

foto: zbiory własne

Dariusz Krysiak ze statuetką, obok Bartosz Konopka, reżyser i Anna Wydra – producentka filmu „Krew Boga"

Polskie Nagrody Filmowe, powszechnie znane jako Orły, to doroczna nagroda przyznawana przez Polską Akademię Filmową. Pabianiczanin był nominowany do „Orłów" za trzy filmy: „Piłsudski", „Wilkołak" i „Krew Boga". W „Piłsudskim" „przeobrażał" Borysa Szyca w przyszłego marszałka Najjaśniejszej. W „Wilkołaku" m.in. „poranił śmiertelnie" Danutę Stenkę (której psy rozerwały gardło).

Średniowieczny obraz Bartosza Konopki pt. „Krew Boga" to produkcja poświęcona chrystianizacji ostatnich grup pogańskich Słowian. W głównej roli rycerza Willibrorda wystąpił Krzysztof Pieczyński. Premiera filmu była w czerwcu ubiegłego roku. Przez ekrany „przeleciał" mało zauważony. Ale krytycy podkreślali jego zaskakujące ujęcia, świetną scenografię i właśnie świetną charakteryzację bohaterów.

– W tym filmie jedna z postaci zaszywa sobie usta, bo chce czynami nie słowem szerzyć chrześcijaństwo. Jak to zrobić? To było prawdziwe wyzwanie dla charakteryzatora – przyznaje Krysiak. – Oczywiście nie mogłem tego zrobić aktorowi dosłownie. Wymyśliłem taki trick, by nie trzeba było „szwów" poprawiać za każdym razem, gdy aktor ma przerwę i np. pije kawę. Jak to zrobiłem? To mój sekret.

Krysiak jest przekonany, że ten efekt przyniósł mu uznanie większości z 700 członków Akademii, którzy w tym roku Orła za charakteryzację przyznali po raz pierwszy.

– Zaraz po ceremonii zabrali mi statuetkę – dodaje Krysiak. – Po to, by wygrawerować komu i za co ją przyznano.

Na planie wielkich produkcji

Krysiak od 36 lat zajmuje się charakteryzacją. Na swoim koncie ma udział w przeszło 80 (w 64 tytułach jako główny charakteryzator) produkcjach kinowych oraz telewizyjnych. Zajmował się charakteryzacją m.in. w takich filmach jak: „Ogniem i mieczem", „Pan Tadeusz", „Miasto 44", „Testosteron", „Ciało", „Ubu Król", „Dzień świra", „Chłopaki nie płaczą", a także serialach: „Wiedźmin", „Komisarz Alex" czy „Bodo". Pabianiczanin pracował także na planach takich filmów jak „Ogniem i mieczem" Jerzego Hoffmana czy „Pan Tadeusz" Andrzeja Wajdy. Widział tam i słyszał więcej niż widz w kinie. O pracy przy tym filmie opowiedział ***Życiu Pabianic.***

„Ogniem i mieczem (1999 rok) kosztowała prawie rok życia pabianiczanina. Krysiak przemierzył z ekipą prawie 10.000 km od Pieskowej Skały po Biskupin. Codziennie wstawał o szóstej, by o dziesiątej aktorzy grający główne role wyglądali jak bohaterowie z powieści Sienkiewicza. Pod jego ręką Izabela Scorupco zmieniała się w jeszcze piękniejszą Helenę (do jej krótkich włosów dopinał metrowy warkocz). Słowiańskiej urody Daniel Olbrychski przeistaczał się w dzikiego Azjatę Tuhaj–beja. Krysiak wymyślił twarz Onufrego Zagłoby (Krzysztof Kowalewski) i śmiertelnymi ranami naznaczył Longinusa Podbipiętę (Wiktor Zborowski). Z Andrzejem Sewerynem długo dyskutowali, jak powinien wyglądać grany przez aktora książę Jeremi Wiśniowiecki.

– Przygotowanie jednego aktora zabierało czasem i trzy godziny – wspomina Krysiak. – Po zdjęciach trzeba było zdjąć charakteryzację z twarzy. Wyprać wąsy i peruki, ufryzować je i przygotować wszystko na następny dzień.

Jak z Tuhaj–beja zrobić Gerwazego

Prosto z planu „Ogniem i mieczem" Krysiak pojechał do Łomianek koło Warszawy, gdzie kręcono pierwsze kadry „Pana Tadeusza". Pabianiczanin współpracował przy charakteryzacji. Zaczął od żołnierzy. Reżyser Andrzej Wajda kręcił wtedy przemarsz wojsk napoleońskich. Potem przyszła pora na aktorów.

– Najdłużej, bo nawet półtorej godziny, trwało przygotowanie Daniela Olbrychskiego, który gra Gerwazego – wspominał Krysiak. – Golenie głowy i malowanie blizn na czaszce zabierało wprawdzie mało czasu, ale aktor nie mógł usiedzieć na miejscu. Ciągle ktoś do niego wpadał po radę i pomoc. Zaczynali o godzinie 6.00, by na 8.00 wszyscy aktorzy byli umalowani. Kamery trzeba było włączać wcześnie, bo w lipcowym skwarze szminki spływały z twarzy, na głowach prostowały się loki.

Łysego Gerwazego Daniel Olbrychski wymyślił sam. Najpierw miał nosić podgoloną czuprynę i wąsiska, ale gdy przymierzał włosy, w lustrze ukazywał się Azja syn Tuhaj–beja z „Pana Wołodyjowskiego" albo Kmicic z „Potopu".

O głębokie blizny na twarzy poprosił charakteryzatora Bogusław Linda (gra księdza Robaka). Mickiewiczowski oryginał miał gładką twarz. Krysiak musiał też ufarbować włosy Marka Kondrata, który gra Hrabiego. Stało się tak, bo mistrz Wajda nagle doczytał się w epopei Mickiewicza, że Hrabia miał płowe włosy. Mimo sprzeciwów Kondrat został blondynem.

Grażyny Szapołowskiej (gra Telimenę) nie dotykał żaden z filmowych charakteryzatorów. Aktorka przyjechała na plan z własną charakteryzatorką.

Do Andrzeja Wajdy nawet największe gwiazdy polskiego kina zwracały się słowem: „mistrzu". Jedynie Michał Żebrowski (pan Tadeusz) mówił: „panie reżyserze". Wajda odpowiadał mu: „panie aktorze".

(ET, GG)

Krysiak „zasznurował" usta jednemu z bohaterów filmu. Jak on to zrobił? To tajemnica zawodowa

Dariusz Krysiak (rocznik 60.) po maturze w I LO zdał do Studium Technik Teatralnych. Chciał dostać się na wydział modelarstwa, ale skierowano go na wydział charakteryzacji. Był załamany, bo facet malujący twarze facetom to mało męski zawód. Teraz uważa „ że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło". Od 1985 do 1990 roku pracował przy filmach, jako asystent, a od 1990 r. jest samodzielnym charakteryzatorem. Jego pierwszy film to „Trzy dni bez wyroku".

Jest jednym z najbardziej wziętych polskich charakteryzatorów, od 1998 jest członkiem Stowarzyszenia Filmowców Polskich.

Współzałożyciel i pierwszy przewodniczący zarządu powstałej w roku 2019 Gildii Polskich Charakteryzatorów Filmowych, Telewizyjnych i Teatralnych.

eprasa.pl 715b0cd2c3

LUDZIE MÓWIĄ, LUDZIE PISZĄ...

Gazeta i internetowy portal to także głos mieszkańców naszego miasta. Tu publikujemy to, czym dzielą się z nami Czytelnicy:

Czytelnicy, na prośbę Straży Miejskiej, zgłaszali miejsca, gdzie powinny zostać zamontowane kolejne kamery miejskiego monitoringu. Komendant Tomasz Makrocki zapewnił, że głos mieszkańców zostanie uwzględniony przy typowaniu kolejnych lokalizacji:

– Mieszkańcy bloku na ul. Wyszyńskiego 6 bardzo proszą o kamerę na słupie, na rogu ul. Wyszyńskiego i Skłodowskiej, ponieważ na tym rogu stoi pergola i dwa pojemniki na szkło. Co sobota i niedziela ktoś przynosi worki, torby odpadów różnych. Stawiane są przy pergoli, my mieszkańcy musimy za to płacić.

– Brakuje kamer przy rynku na Moniuszki. I ulica Orla. Aż się prosi o wypadek z udziałem pieszych. Przy rynkach też się przydadzą ze względu na kradzieże.

– Prosimy o monitoring na starówce.

– Kamery monitoringu powinny znaleźć się na Skłodowskiej 19, codziennie wieczorem wychodzi nawalona patologia, która drze się po nocach, dewastuje mienie, wchodzi do bloku, wybija szyby, psuje windy, domofony, od których czuć marihuanę na kilometr, dodatkowo wyrywają torebki ludziom po nocach. Strach, gdy oni wyjdą wyjść z domu.

– Ul. Jana Pawła na odcinku Konopnickiej–Toruńska.

– Na skrzyżowaniu ulic 20 Stycznia/Piotra Skargi/ 3 Maja, bo tu wypadek za wypadkiem.

– Przy ogródkach działkowych (np. Staszica).

– Według mnie Konopnickiej i Jana Pawła II, gdyż często tam dochodzi do bójek.

– W Parku Słowackiego jest kamera a ciągle ktoś podrzuca worki ze śmieciami.

– Na pewno na Strzelnicy.

– Krzyżówka – Konopnickiej – Jana Pawła II – Trębacka. Od dawna miał być tam monitoring. Niebezpiecznie nawet w ciągu dnia. Po zmroku lepiej omijać ten rejon.

– W Wydziale Komunikacji, aby wyłapać tych głąbów, którzy biorą po 10 numerków, a potem je sprzedają,....bo kierownictwo tego wydziału nie potrafi (nie chce) z tym sobie poradzić !!!....

– Niebezpiecznie jest na skwerze przy ul. Kościuszki naprzeciwko Domu Kultury i bardzo blisko Straży Miejskiej, częste balangi, bijatyki, naćpani małolaci, częste wypadki na skrzyżowaniu ul. Narutowicza i Skłodowskiej przy skwerze i dlatego powinny być w tym miejscu zamontowane kamery.

Sławomir: Ja w sprawie segregacji śmieci, a szczególnie kontenerów na makulaturę. Niebieskie pojemniki na naszych osiedlach pękają w szwach. Nie da się zamknąć klapy kontenera, bo dużo miejsca zajmują pudła, pudełka, tekturowe opakowania po telewizorach, meblach itp. Ludzie składajcie te opakowania. Więcej się zmieści, nie będzie „kipieć" i będzie porządek w pergolach.

Damian: Dzisiaj w godzinach południowych wybrałem się na spacer po cmentarzu. W części komunalnej, za domem pogrzebowym znajduje się pomnik członków Polskiej Partii Robotniczej. Moją uwagę zwróciła czerwona farba, którą oblano obelisk. Nie wiem, kiedy dokonano tego wandalizmu, ale to chyba już druga taka sprawa w przeciągu czterech lat. Można się nie zgadzać z ideologią, poglądami etc., ale podobno istnieje coś takiego jak miłość do bliźniego. Tzn. powinno istnieć...

ZDJĘCIE TYGODNIA

FOT. KAMIL MISIEK

Mikołaju, Mikołaju, co Ty (nadal) robisz w naszym kraju? Na Starym Rynku jeszcze święta...

Co czytelnicy sądzą o doświetleniu kolejnych przejść dla pieszych w Pabianicach:

Chyba kierowcy nie czytają gazet i portali internetowych. Codziennie spaceruję wzdłuż ul. Świetlickiego i widzę zawracające przed zakazem samochody. Komicznie to wygląda, jak jeden za drugim orientują się, że droga jest zamknięta. Wiadomości nie czytają, ale znaków i tablic przy drogach to też nie widzą? Strach myśleć, jak ci kierowcy jeżdżą.

@Małgorzata: Takie lampy powinny być na każdym przejściu dla pieszych, bo spełniają swoją funkcję.

@Sebastian: Jestem kierowcą i jak najbardziej jestem za, ponieważ w deszcz lepiej widać pieszych.

@AN IA: Dlaczego nie można wymienić żarówek na jaśniejsze w latarniach, które już stoją? Przecież tak byłoby łatwiej.

Z INTERNETU | Z WIZYTY W REDAKCJI | Z ROZMOWY TELEFONICZNEJ | Z LISTU CZYTELNIKA

komentarze z portalu: zyciepabianic.pl

eprasa.pl 715b0cd2c3

35 urządzeń – 60 doświadczeń

Od 12 marca Muzeum Miasta Pabianic zaprasza do zwiedzania interaktywnej wystawy „Wszystko jest liczbą”.

Czy matematyka to tylko oderwane od rzeczywistości wzory, rysunki czy liczby? Zwiedzając tę wystawę przekonamy się, że matematykę łatwo znaleźć wokół nas i że znajduje ona praktyczne zastosowanie w wielu dziedzinach aktywności człowieka. Bo przecież… wszystko jest liczbą.

źródło: MMP

– Jest to już piąta ekspozycja z Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, którą mamy przyjemność gościć w naszej instytucji – przypomina **Ryszard Adamczyk**, dyrektor muzeum. – Na wystawę tę składa się 35 stanowisk umożliwiających wykonanie ponad 60 doświadczeń, które udowodnią obecność matematyki w codziennym życiu oraz wyjaśnią wiele z zasad panujących w otaczającym nas świecie.

Zwiedzający przekonają się, że liczby i figury geometryczne można zaobserwować w sztuce, muzyce, geografii czy przyrodzie.

Wystawę podzielono na dwie części: Język natury oraz Liczby wokół nas. W pierwszej, geometrycznej części wystawy prezentowane są m.in. takie zagadnienia jak: geometria rzutowa, matematyka w kartografii czy twierdzenie Pitagorasa. Nie zabraknie też informacji dotyczących wielościanów i krzywych stożkowych, a także tematyki współczesnej – faktów związanych z topologią czy teorią fraktali.

Część druga została poświęcona podstawowym działaniom matematycznym i różnym urządzeniom, na jakich mogą być one wykonywane (np. suwak logarytmiczny).

– Ekspozycja odpowiada programowi nauczania matematyki, jest zatem dobrym uzupełnieniem lekcji realizowanych w szkołach – dodaje dyrektor. – Pozwala na przyswajanie wiedzy poprzez wykorzystanie specjalnych przyrządów i urządzeń, a także gier, układanek, puzzli czy kwadratów magicznych.

Autorem scenariusza i kuratorem wystawy jest dr **Maciej Kluza** z Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajęcia dla grup zorganizowanych poprowadzi na niej **Justyna Ruszkiewicz**.

Wystawa będzie czynna do 18 lipca.

Za nudno w duecie? Spróbujcie tego

Dorota (**Ilona Ostrowska**) marzy o namiętności jak w „Pięćdziesięciu twarzach Greya”, ale jej partner Andrzej (**Krzysztof Czeczot**) zamiast interesować się jej potrzebami, woli grać na konsoli. Idealna para z show–biznesu – Iwona (**Joanna Liszowska**) i Fabian (**Michał Koterski**) – w pogoni za nowymi followersami i lajkami jest gotowa przekroczyć niemal każdą granicę. Sylwia (**Barbara Kurdej–Szatan**), Bartek (**Antoni Królikowski**) i Cezary (**Tomasz Oświeciński**) przez przypadek postawią swoją relację dosłownie na ostrzu noża. Jednej gorącej nocy wszyscy bohaterowie spotkają się, żeby sprawdzić, jak daleko można się posunąć w miłosnych manewrach.

źródło: kino Tomi

To fabuła nowej polskiej komedii „Swingersi”, którą możemy oglądać w kinie Tomi (ul. Gdańska 4). Film zostanie wyświetlony również na specjalnym pokazie w ramach cyklu „Tomi dla kobiet” w czwartek, 12 marca o godz. 20.00. Od godz. 18.00 do dyspozycji pań będzie barman, a od 19.00 czekać będą na nie niespodzianki przygotowane przez partnerów wydarzenia. Są nimi: Fabryka Wełny Hotel & Spa, Formownia, Tkalnia SPA & Wellness, EMS Dream Body – studio Pabianice, StreetStyle – moda z charakterem, Optyka Bogusławscy Pabianice, Prosper Ręczna Auto–Myjnia Pabianice, Klub Bilardowy Mariańska, Events4all.

Po filmie Hallo Taxi Pabianice rozwiezie kobiety do domu 10 procent taniej.

Ceramika młodych

13 marca

Miejski Ośrodek Kultury (ul. Kościuszki 14) zaprasza na wernisaż wystawy ceramiki uczniów Państwowego Liceum Sztuk Pięknych w Zduńskiej Woli.

Wystawa czynna będzie od 13 do 26 marca.

Wstęp na nią jest wolny.

foto: Pixabay

Zgłoś się do konkursu

W ogólnopolskim, 18. już konkursie piosenki „Kumak” mogą wziąć udział dzieci i młodzież w wieku od 7 do 19 lat. By zgłosić swój udział i pochwalić się przed jury pięknym śpiewem, trzeba wypełnić kartę zgłoszenia oraz oświadczenie i wysłać organizatorom próbkę swego talentu (nagrania demo prezentowanych utworów w formacie mp3). Czas na to mija 12 kwietnia.

foto: Kamil Misiek

Organizatorem konkursu jest Młodzieżowy Dom Kultury (ul. Kościuszki 14). Na stronie MDK–u (www.mdk–pabianice.pl) znajdują się potrzebne druki i regulamin zabawy.

André podbił nasze serca

19 marca

Na retransmisję koncertu genialnego skrzypka „André Rieu, czyli 70 lat młodości” przyszło do kina Tomi (ul. Gdańska 4) 250 osób! Z tej okazji wydarzenie to zostanie powtórzone – w czwartek, 19 marca o godz. 18.30. Uwaga, trzeba się pospieszyć, bo bilety (30 zł normalny i 25 zł ulgowy) już się na nie sprzedają.

Ten film to muzyczna podróż dookoła świata Maestro i wędrówka po najwspanialszych koncertach wykonanych przez Orkiestrę Johanna Straussa.

Kolejnym pokazem będzie „Jezioro Łabędzie” – balet Teatru Bolszoj. Retransmisję zaplanowano w niedzielę, 5 kwietnia o godz. 12.00.

KINO TOMI ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 www.kino–tomi.pl

10–11.03 **Sala samobójców. Hejter** (PL) 13.30, 20.00 • **Sonic. Szybki jak błyskawica** (dubbing) 14.30, 16.30 • **Naprzód** (dubbing) 16.00, 18.00 • **Swingersi** (PL) 18.30, 20.30

12.03 **Naprzód** (dubbing) 14.15, 16.30 • **Sonic. Szybki jak błyskawica** (dubbing) 16.00 • **Sala samobójców. Hejter** (PL) 18.30, 21.00 • **Tomi dla kobiet: Swingersi** (PL) 19.00

13.03 **Pan T.** (PL) 10.00, 12.00 • **W lesie dziś nie zaśnie nikt** (PL) 14.00, 20.15 • **Naprzód** (dubbing) 16.00, 18.00 • **Sala samobójców. Hejter** (PL) 18.30, 22.30 • **Swingersi** (PL) 21.00

14.03 **Naprzód** (dubbing) 11.00, 15.30, 17.45 • **Sonic. Szybki jak błyskawica** (dubbing) 12.00, 14.00 • **W lesie dziś nie zaśnie nikt** (PL) 13.15, 20.00 • **Swingersi** (PL) 16.00, 21.00 • **Sala samobójców. Hejter** (PL) 18.15, 22.00

15.03 **Naprzód** (dubbing) 10.00, 14.30, 16.45 • **Sonic. Szybki jak błyskawica** (dubbing) 10.30, 12.45 • **W lesie dziś nie zaśnie nikt** (PL) 12.15, 19.00 • **Swingersi** (PL) 15.00 • **Sala samobójców. Hejter** (PL) 17.30, 20.15

16.03 **Naprzód** (dubbing) 11.00, 16.00, 18.00 • **Swingersi** (PL) 12.00 • **Sala samobójców. Hejter** (PL) 13.30, 18.30, 21.00 • **W lesie dziś nie zaśnie nikt** (PL) 14.00, 20.15 • **Sonic. Szybki jak błyskawica** (dubbing) 16.15

eprasa.pl 715b0cd2c3

Jeszcze w 1962 roku okolice ulic Kilińskiego i Bugaj wyglądały tak, jak na tym zdjęciu

fot. infofrafika/retromapy.pl

Gdy na Bugaj szło się brodem

» Przez prawie 40 lat nie udało się zbudować drogi z ulicy Mariańskiej koło cmentarza do pierwszych domów na Bugaju. Dlaczego?

„Najwyższa pora połączyć ulicę Orlą z ulicą Bracką na drugim brzegu Dobrzynki" – w 1935 roku orzekli radni miejscy. Ale w kasie Pabianic nie było dość pieniędzy na brukowanie długiej ulicy, wytyczonej w polach na południu miasta, za fabryką Kruschego i Endera. Zwłaszcza, że na nowej drodze potrzebny był solidny most przez Dobrzynkę – w pobliżu bulwarów. Kto w 1935 roku chciał się dostać z okolic cmentarza przy ulicy Kilińskiego na Bugaj, ten musiał brnąć po kolana w rzece albo obejść wodną przeszkodę po odległym moście na ulicy Grobelnej. Drugi most przez Dobrzynkę pabianiczanie mieli wówczas na ulicy Zamkowej, a trzeci – na ulicy Legionów (dziś Partyzanckiej). Ten ostatni (betonowy) zbudowano w 1934 roku.

Ulica Orla kończyła się wtedy sporo przed murem cmentarza – na wysokości ulicy Mariańskiej. Dalej prowadziła wydeptana ścieżka z lichą kładką przez strumyk. Tam, gdzie dziś Orla zbliża się do skrzyżowania z ulicą Kilińskiego, był duży ogród z sadem, należący do rodziny Grossów. A za ulicą Kilińskiego ciągnął się tzw. fabrykancki park Enderów oraz pola, łąki, sady i mokradła – aż do Bugaju. Na poprowadzenie nowej drogi (brukowanej) spod cmentarza aż do ulicy Brackiej na Bugaju kasa miasta potrzebowała kilkudziesięciu tysięcy złotych. Nie miała ani grosza.

Roboty nie ruszyły, mostu przy bulwarach wciąż nie było. „Istnieje konieczność przeprowadzenia nowej ulicy łączącej Stare Miasto z Nowym Miastem, prowadzącej przez Dobrzynkę od obecnej ulicy Gawrońskiej do ulicy Kilińskiego, Jutrzkowic i cmentarza katolickiego" – w 1935 roku dziennik „Echo" powtórzył oczekiwania mieszkańców Pabianic. Obecnie bowiem istniejące trzy arterie łączeniowe, położone w centrum miasta przy Zamkowej, Grobelnej i Legionów, są zbytnio obciążone. To dlatego, że korzystać z nich muszą mieszkańcy części południowej miasta, gdzie połączenia z Bugajem nie ma. Stwarza to wielkie niewygody i naraża ludzi na obchodzenie i nakładanie drogi w porze zimowej, zaś latem zmusza do przebywania rzeki w bród, co jest niebezpieczne".

Brak połączenia z Bugajem stwarza niewygody i naraża ludzi na nakładanie drogi w porze zimowej, zaś latem zmusza do przebywania rzeki w bród, co jest niebezpieczne – w 1935 roku pisała prasa

Połączenia z Bugajem przez rzekę domagali się także mieszkańcy Jutrzkowic. Delegacje wieśniaków z Jutrzkowic trzykrotnie w latach 30. zeszłego wieku nachodziły prezydenta Pabianic, prosząc o pomoc. Wieśniacy byli gotowi dorzucić kilkaset złotych do budowy drewnianego mostu na Dobrzynce.

Niedługo potem pojawiła się nadzieja. Oto Zarząd Miejski zlecił inżynierom zrobienie projektu nowej ulicy, biegnącej w pobliżu parku firmy włókienniczej Krusche i Ender – przez Dobrzynkę. Wnet powołano komisję magistracką, która zajęła się wytyczeniem drogi – z braku pieniędzy dość wąskiej, szutrowej.

Oprócz drogi i czwartego mostu władze miasta obiecały pabianiczanom urządzić miejski stadion sportowy na pastwiskach przy zbiegu ulic Smugowej i Siennej. Postanowiono też połączyć ulicę Bagatela z ulicą Chłodną, przedłużyć ulicę Modrzewiową od Maślanej (dziś Sikorskiego) do Warszawskiej za Dużym Skrętem. Tereny między ulicami Zamkową, Skromną (Wyszyńskiego), Zachodnią (Skłodowskiej) i Konopnickiej postanowiono przeznaczyć na park z fontanną, letnie kawiarenki i place zabaw.

Według obietnic ratusza, około 1938 roku miały stanąć w mieście cztery nowe szkoły przy ulicach: Kresowej, Warszawskiej, Tuszyńskiej (Piotra Skargi) i Cegielnianej (Nawrockiego). Planowano też urządzić targowiska miejskie przy ulicach: Moniuszki, Grabowej, Orlej i Południowej oraz przy: Moniuszki, Tkackiej, Nowej i Toruńskiej. Plac naprzeciwko dworca kolejowego (dziś jest tam ulica Szarych Szeregów) także miał być terenem handlowym, zabudowanym pawilonami.

eprasa.pl 715b0cd2c3

Rok 1936. Nad Dobrzynką można było wtedy spacerować i wypoczywać

Prezydencie, pomóż nam!

Rok przed wybuchem drugiej wojny światowej mieszkańcy Pabianic stracili cierpliwość. „W tych dniach u prezydenta Bolesława Futymy interweniowała delegacja obywateli staromiejskich, która domagała się przeprowadzenia nowej ulicy przez Dobrzynkę w dzielnicy Starego Miasta na wprost obecnej ulicy Gawrońskiej, do ulicy Kilińskiego i Jutrzkowic" – pisał dziennik „Echo". „Jako motywy podano fakt, że cała część południowa miasta nie ma połączenia z resztą Pabianic. Mieszkańcy tych okolic, aby nie obchodzić wokoło i nie nadkładać dużo drogi, zmuszeni są przedostawać się przez rzekę w bród, tak w jedną, jak i drugą stronę".

Gazeta pisała, że: „Wiele osób zatrudnionych w centrum miasta stale musi przebywać rzekę w najbliższym dla siebie i najwygodniejszym miejscu. Przeprowadzona w tym miejscu ulica stałaby się arterią dla ruchu kołowego i pieszego. Ponadto nowa ulica odciążyłaby ruch kołowy i pieszy na moście przy ulicy Zamkowej, co również przemawia za koniecznością budowy nowej przejściowej ulicy z mostem na rzece Dobrzynce. Sprawa ta staje się coraz bardziej palącą".

„Nowa Droga"

Podczas okupacji Niemcy nie zawracali sobie głów budowaniem drogi na Bugaj.

Pieszym, rowerzystom i furmankom pozwalali przeprawiać się przez bród na Dobrzynce. Latem, gdy poziom wody w rzece opadał, z brodu korzystali także dorożkarze i furmani.

Dopiero trzy lata po wojnie odżył pomysł drogi na Bugaj. „Uzyskaliśmy już potwierdzenie, że przygotowano ponad 100 metrów sześciennych kamienia tłuczonego na połączenie Starego Miasta z Nowym, przez park enderowski" – w lutym 1948 roku pisał dziennik „Głos Pabianic". „Połączone mają być ulice Orla z Bracką. Plany tego przedsięwzięcia są już opracowane i zatwierdzone przez Ministerstwo Administracji – ale połączenie takie wymaga wielkiego nakładu pracy i czasu. Trzeba tam będzie bowiem zbudować most przez Dobrzynkę i osuszyć, względnie zasypać kamieniami i żwirem mokradła, przez które ma pójść ta nowa ulica. Należy się zatem uzbroić w cierpliwość i czekać. Faktem jest, że prace wstępne są już poczynione i wkrótce przyjdzie czas, kiedy mieszkańcy połowy Starego Miasta pójdą na przełaj przez park".

Prace ziemne przy przedłużaniu ulicy Orlej udało się rozpocząć we wrześniu 1948 roku. „Zarząd Miejski wytycza już nową ulicę łączącą Ewangelicką (w pobliżu cmentarza) z ulica Orlą" – pisał „Głos Pabianic". Połączenie tych dwóch ulic przeprowadzone zostanie przez posesję sukcesorów Grossa, na przestrzeni 300 metrów. Nie trzeba udowadniać, że w połączeniu z ulicą budowaną na terytorium parku Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego (dawniej Krusche i Ender) obie te arterie będą miały dla miasta wielkie znaczenie". Kamieniarze wybrukowali wówczas mały odcinek drogi przy tylnej bramie PZPB. Orlej znów nie przedłużono.

Nową ulicą (Marchlewskiego) pierwsze pomknęły czarne wołgi, na uroczyste otwarcie wykańczalni tkanin. Samochody wiozły sekretarzy partii, ministrów i wiceministra

Wkrótce roboty ustały. Przez kolejne ćwierć wieku pabianiczanie wydeptywali dróżkę prowadzącą sprzed cmentarza na Bugaj, powszechnie zwaną „Nową Drogą". Na sporym swym odcinku „Nowa Droga" prowadziła przez pola obsiane żytem, łąkę i zdziczały sad. W 1962 roku ów „deptak" (zwłaszcza na odcinku od fabryki do ulicy Bugaj) posypywano szlaką. Wzdłuż drogi posadzono drzewa.

Ulica Orla wciąż kończyła się w polu przed cmentarzem ewangelickim. Nie miała połączenia z „Nową Drogą" przez skrzyżowanie z ulicą Kilińskiego – przy mauzoleum Kindlerów.

Blisko, coraz bliżej

Po drugiej stronie ulicy Kilińskiego – tam, gdzie dziś stoi stacja benzynowa Orlenu, rozciągał się ogród z drewnianym letnim dworkiem po Enderach. Kwaterowali w nim milicjanci. Tak było do połowy lat 60., gdy wreszcie zbudowano betonowy mostek i z krańca Orlej poprowadzono krótki odcinek ulicy do Kilińskiego przy stadionie.

W listopadzie 1966 roku było już wiadomo, że na tyłach Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Rewolucji 1905 roku wyrośnie potężny gmach wraz z budynkami zaplecza technicznego, do których musi być poprowadzona twarda droga. „Będzie tu najnowocześniejsza wykończalnia w Europie" – triumfalnie doniosła partyjna „Trybuna Ludu".

Prace ziemne rozpoczęto w 1969 roku. Latem na placu budowy uwijało się nawet 400 pracowników. Większość z nich codziennie dowożono z Łasku, Zduńskiej Woli, Buczka, Wadlewa, Drużbic i okolicznych wsi. Wykańczalnia miała być gotowa na państwowe święto 22 Lipca w 1972 roku, ale już po kilkunastu miesiącach stało się jasne, że nic z tego nie wyjdzie. Powód? Na budowie panował bałagan, opóźnienia w dostawach maszyn i urządzeń sięgały okrągłego roku. Zamiast twardą drogą, ciężarówki z budulcem kursowały w głębokim błocie rozjeżdżonej „Nowej Drogi". „Wzorcowa inwestycja przemysłu bawełnianego – PZPB w Pabianicach, cierpi na poważne schorzenia. Dźwigami wyciąga się koparki z błota. Niezły pasztet" – pisał „Dziennik Łódzki".

Asfaltowa droga do skrzyżowania z ulicą Bugaj była gotowa dopiero wczesną wiosną 1973 roku. Nazwano ją ulicą Juliana Marchlewskiego – komunisty, marionetki Lenina, przeciwnika niepodległości Polski. Ulicą Marchlewskiego pomknęły czarne wołgi, na uroczyste otwarcie wykańczalni wioząc sekretarzy partii, ministrów i wiceministra. „Jedna z najnowocześniejszych w Europie, wykańczalnia Pamoteksu, rozpoczęła produkcję" – na czołówce informował „Dziennik Łódzki".

Kilka miesięcy później ruszyły prace przy pierwszych betonowych blokach na osiedlu im. Kopernika. Ciężarówki z gotowymi elementami, zwożonymi do Pabianic wprost z „fabryki domów", torowały sobie drogę przez rosnące osiedle Bugaj.

W 1991 roku radni miejscy zmienili nazwę ulicy Marchlewskiego – na generała Stefana „Grota" Roweckiego, dowódcy Armii Krajowej.

Roman Kubiak

Tak się rodziło osiedle Bugaj. Ulica Marchlewskiego („Grota" Roweckiego) sięgała ledwie do „baraku"

fot. Z archiwum Marka Bigoszewskiego/@starezdjeciapabianic

eprasa.pl 715b0cd2c3

Koronawirus nadciąga.

foto: Kamil Misiek

- » Ze sklepów znikają konserwy, ryż, miód, mydła, papier toaletowy i woda mineralna.
- » W aptekach zaczyna brakować leków.
- » Szpital zamknięty, nie wolno odwiedzać chorych.
- » Każdy przechodzi badanie temperatury w strefie buforowej PCM.
- » Jedna osoba zgłosiła się sama na badanie, wróciła z zagranicy

Paskudny wirus z Chin jest już w Polsce. To kwestia czasu, gdy pojawi się w województwie łódzkim. Bardzo możliwe, że także w Pabianicach. W aptekach nad Dobrzynką zaczyna brakować maseczek i płynów do dezynfekcji. Szpital zamknął drzwi. Odwiedzający chorych nie mają wstępu na oddziały.

– Będzie można się spotkać z chorym tylko w nagłych przypadkach, za zgodą ordynatora oddziału – tłumaczy dyrektor Adam Marczak. – Przede wszystkim w sytuacjach, kiedy stan pacjenta jest bardzo ciężki.

Mierzą temperaturę 800 osobom dziennie

Zagrodzone jest wejście na schody prowadzące na pierwsze piętro – do przychodni specjalistycznych. Można się tam dostać korytarzem do wind. Ale trzeba przejść przez strefę buforową, gdzie ratownik medyczny (w maseczce na twarzy) mierzy każdemu temperaturę termometrem bezdotykowym. Przepuszczane są osoby z temperaturą ciała poniżej 38 stopni Celsjusza.

– 800 osób dziennie przechodzi przez tę strefę i im badana jest temperatura – informuje Marczak. – Dotąd tylko 3 dorosłe osoby miały podwyższoną gorączkę, więcej było chorych dzieci.

Jeśli termometr wskaże temperaturę wyższą niż 38 stopni, osoba taka musi odpowiedzieć na pytania: czy w ciągu minionych dwóch tygodni miała kontakt z kimś, u kogo stwierdzono zakażenie koronawirusem oraz czy w ciągu ostatnich dwóch tygodni podróżowała lub przebywała w regionie zakażonym. „Podejrzani" są sadzani na fotelu – 2 metry za bramką. Zakłada się im maskę i odsyła do boksu nr 4 w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (SOR) – do izolatki.

– Jedna osoba zgłosiła się sama do nas, wróciła z zagranicy. Tam czuła się źle. Miała gorączkę i bóle mięśni. Po powrocie do kraju już nie miała takich objawów – opowiada Marczak. – Od razu trafiła do izolatki na SOR–ze. Przeprowadzono dalsze badania i dokładny wywiad. Po dwóch godzinach decyzją lekarzy i sanepidu zwolniono pacjentkę do domu. Wykluczono zakażenie koronawirusem. Pacjentka dostała leki na przeziębienie.

Z gorączką do Łodzi

Dalsze postępowanie prowadzi lekarz – w porozumieniu z sanepidem oraz oddziałem chorób zakaźnych szpitala im. Biegańskiego w Łodzi, dokąd będą wożeni „podejrzani".

Cały personel w naszym szpitalu został przeszkolony przez ordynatorów oddziałów.

Nasz SOR działa normalnie. Od czwartku testy na koronawirusa są wykonywane w łódzkim laboratorium – nie trzeba już wysyłać próbek do Warszawy. Testy robi Wojewódzka Stacja Sanitarno–Epidemiologiczna, na zlecenie szpitali zakaźnych.

Szkół nie zamykamy. Na razie

Wiadomo, że nie odbędą się w zaplanowanym terminie dni otwarte w pabianickich szkołach średnich, które miały być w najbliższy piątek i sobotę. Przeniesiono je na początek kwietnia. Nie odbędą się również Łódzkie Targi Edukacyjne. Impreza miała być zorganizowana 11 i 12 marca, również często uczestniczyli w niej uczniowie z pabianickich szkół.

We wszystkich pabianickich przedszkolach, szkołach i żłobku wychowawczynie rygorystycznie wymagają od rodziców dzieci, które wracają po chorobie, oświadczenia, że dziecko jest zdrowe i „zdolne do pracy". W Przedszkolu Miejskim nr 13 przygotowano druki do wypełnienia. Rodzice mają napisać, że lekarz uznał ich dziecko za zdrowe. Jeśli dziecko było za granicą, trzeba napisać, w jakim kraju.

W toaletach pojawiły się instrukcje mycia rąk. Panie tłumaczą dzieciom, jak je myć, by ręce były czyściutkie. W niektórych szkołach zabrakło mydła. Ale tylko na moment, bo dyrektorzy szybko zrobili zapasy.

– Mydło jest sukcesywnie uzupełniane. Do naszej szkoły chodzi tysiąc dzieci, które na pewno są u nas bezpieczne – mówi Waldemar Flajszer, dyrektor „trójki" na Bugaju. – Temat groźnego wirusa jest poruszany w klasach podczas godzin wychowawczych. Nie panikujemy. Tłumaczymy dzieciom na spokojnie.

W SP 3 przez 8 godzin dziennie dyżuruje pielęgniarka.

Bez paniki, z Sycylii (chyba) nikt wirusa nie przywiózł

Powiatowa Stacja Sanitarno–Epidemiologiczna potwierdza, że do tej pory nikt u nas koronawirusa nie „złapał". Nie ma też podejrzeń o zachorowanie.

– Nie panikujmy, nie straszmy ludzi – apeluje Ewa Dobros z działu epidemiologii.

Pabianicki sanepid wciąż monitoruje 7 uczniów ze szkoły w Piątkowisku, którzy wrócili z Sycylii, gdzie realizowali program naukowy.

– Żadne z tych dzieci nie jest nawet przeziębione – zapewnia Ewa Dobros.

Wprawdzie nie było potrzeby kwarantanny, ale wszyscy rodzice zatrzymali swe dzieci w domach.

Uczniowie i opiekunowie, którzy byli na Sycylii, mieli mierzoną temperaturę w Katanii i Warszawie, mieli przeprowadzony wywiad i zmierzoną temperaturę. We Włoszech nie brali udziału w wycieczkach. Czas spędzili w szkole i domach rodzin, w których byli zakwaterowani.

– Rodzice tych uczniów zachowali się bardzo odpowiedzialnie, zatrzymując dzieci w domach, choć nie musieli tego robić – mówi Andrzej Rogala, wicedyrektor Szkoły Podstawowej w Piątkowisku. – Czekamy na ich powrót do szkoły.

Policja nie każe dmuchać

Aby nie ryzykować zarażenia koronawirusem, policja zrezygnowała z alkomatów bez ustnika. Trzeźwość kierowców sprawdza

eprasa.pl 715b0cd2c3

Jak się szykują Pabianice

się przy pomocy alkomatów z ustnikami jednorazowymi (wymiennymi).

– Postanowiliśmy tak po konsultacji z inspektorem sanitarnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych – wyjaśnia młodsza inspektor Joanna Kącka z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi.

Badanie „z ustnikiem” trwa nieco dłużej. Kierowcy będą więc kontrolowani rzadziej.

Ostrożniej w kościele

Koronawirusa boją się księża.

– Nie ma zaleceń zewnętrznych w tej sprawie – mówi ksiądz Paweł Kłys, dyrektor biura Archidiecezji Łódzkiej. – Trzeba zachować zdrowy rozsądek.

W Środę Popielcową księża sypali popiół, nie dotykając głów wiernych. Da się też zauważyć, że parafianie częściej przyjmują komunię „do ręki” i unikają moczenia palców w wodzie święconej. Znak pokoju przekazują sobie kiwnięciem głowy.

W autobusach bez paniki

Na razie miejskie autobusy MZK kursują zgodnie z rozkładem jazdy. Nie zarządzono żadnych środków ostrożności.

– Nie uważam, by przecieranie poręczy miało sens, gdy przez każdy autobus przewijają się tysiące osób – mówi Jarosław Habura, prezes pabianickiego MZK. – Przecież po chwili na poręczach znów pojawią się zarazki i bakterie.

MZK zadbało o swych pracowników sprzedających bilety.

– Wyposażyliśmy ich w dozowniki antybakteryjne, aby mogli częściej i skuteczniej myć ręce. Mają stały kontakt z klientami. Jest akcja plakatowa dotycząca sposobu mycia rąk – dodaje prezes.

Dziennie z komunikacji miejskiej korzysta kilkanaście tysięcy pabianiczan, a rocznie 5 milionów. **(team)**

Idziemy na wojnę z wirusem

» Czy robić zapasy leków? Ile kupić konserw, ryżu, kaszy, makaronu, miodu, baterii?
» Co zrobić, gdy dopadnie nas gorączka i ciężko jest oddychać?

Koronawirus wywołuje chorobę objawiającą się gorączką, kaszlem, dusznościami, bólami mięśni i zmęczeniem. To prawie tak samo jak przy przeziębieniu czy grypie. Jeśli przebieg choroby jest łagodny, możemy nawet nie zauważyć, że złapaliśmy koronawirusa.

Ciężko choruje jedna na 5–6 osób zarażonych. To głównie osoby starsze i od lat chorujące na serce. Dzieci i młodzież zazwyczaj znoszą wirusa lekko. Umiera tylko 2–3 procent chorych.

Wirus przenosi się drogą kropelkową. Można z nim walczyć, często i starannie myjąc ręce.

– Pojawiły się instrukcje mycia rąk. Prosimy, aby ich przestrzegać, bo zapobiegają roznoszeniu wirusa – mówi Ewa Dobros, z wydziału epidemiologii w pabianickim sanepidzie.

Ręce należy myć przez około pół minuty. Najpierw nabrać mydła, potem myć wnętrze dłoni, między palcami, kciuki, wierzch dłoni i nadgarstki. Na koniec dokładnie opłukać ręce wodą i wytrzeć do sucha jednorazowym ręcznikiem.

Po umyciu rąk w publicznych toaletach starajmy się nie dotykać klamek i drzwi, gdzie może „czyhać” wirus.

Z aptek i drogerii zniknęły płyny dezynfekcyjne i żele antybakteryjne. Możemy zrobić go sami ze spirytusu (może być salicylowy), żelu aloesowego, olejku z drzewa herbacianego, kamforowego albo cynamonowego. Wszystko to należy wymieszać w proporcjach: 1/4 szklanki żelu aloesowego, 1–2 łyżeczki spirytusu, 30 kropli olejku.

Gdy podejrzewasz, że złapałeś wirus

Jeśli ktoś nabiera podejrzeń, że może być zarażony, powinien zostać w domu i zatelefonować do najbliższego szpitala **ZAKAŹNEGO**. Najbliżej szpital zakaźny jest w Łodzi. To szpital im. Biegańskiego (ul. Kniaziewicza 1/5, tel. 42 251 60 51).

Z objawami zarażenia nie przyjeżdżajcie do pabianickiego szpitala.

– Bo my i tak będziemy transportować takie osoby do szpitala zakaźnego, a w drodze do nas można jeszcze kogoś zarazić – wyjaśnia Adam Marczak, dyrektor w Pabianickim Centrum Medycznym. – Oczywiście takiej osobie nie wolno jechać komunikacją miejską.

Jeśli ktoś ma wątpliwości, jak postąpić, może skorzystać z infolinii Narodowego Funduszu Zdrowia, tel.: 800–190–590 (czynny całą dobę).

Co mieć pod ręką

Ze sklepowych półek znikają środki dezynfekujące, a także żywność z dłuższym terminem przydatności do spożycia (konserwy, kasza, ryż, makaron). Niemiecki Urząd Ochrony Ludności na wypadek katastrof podał, jakie zapasy powinno się mieć w domu na 10 dni (na jedną osobę):

20 litrów wody,
3,5 kg produktów zbożowych, chleba, ziemniaków, makaronu i ryżu,
2,5 kg owoców w puszkach lub słoikach i orzechów,
4 kg suchych roślin strączkowych i warzyw w puszkach lub słoikach,
2,6 kg mleka i produktów mlecznych,
1,5 kg mięsa, ryb i jajek, ewentualnie jajek w proszku,
0,4 kg tłuszczu i olejów.

Dobrze jest zrobić zapas takich produktów spożywczych, które przed zjedzeniem nie muszą być gotowane ani podgrzewane. To cukier, miód, czekolada, sucharki, słone paluszki.

Warto mieć pod ręką nieduży zapas lekarstw, podręczną apteczkę, świece, zapałki (lub zapalniczkę), kuchenkę kempingową z paliwem, zapasowe baterie do latarki i telefonu oraz środki odkażające.

eprasa.pl 715b0cd2c3

foto: Orlen Przedszkoliada

W tych zawodach wszyscy byli wygrani

To była Orlen Przedszkoliada Tour. W hali MOSiR przedszkolaki strzelały gole, odbijały piłkę przez siatkę, grały w nogę. Medale dostało ok. 300 małych zawodników

Orlen zaprosił do zabawy dzieciaki z przedszkoli miejskich nr 2, 4, 5, 6, 16, gminnych przedszkoli z Bychlewa i Petrykóz oraz niepublicznych przedszkoli Akademii Uśmiechu z Pabianic i Karolinki z Dłutowa.

Przedszkolaki spędziły aktywnie dwie godziny na zabawach ruchowych. Towarzyszyli im zawodnicy SPR Pabiks, PKK'99 Pabianice, Wilki Łódzkie oraz PTC. Rolę gospodarza pełnił wesoły kangur.

– Naszym celem jest przede wszystkim zaszczepienie u dzieciaków chęci do aktywności fizycznej. Chcemy zapobiegać otyłości i masowym zwolnieniom z WF–u. Staramy się wytworzyć atmosferę czystej rywalizacji i pokazujemy, co to znaczy działać fair play. Dzieciaki uczą się dziś poprzez zabawę podstaw sportów drużynowych. Wszyscy jesteśmy wygranymi i tworzymy jedną wielką drużynę – podkreślał Marcin Jończyk, animator zawodów.

Halę podzielono na stacje, w których co 6 minut zmieniały się drużyny. Dzieciaki grały w siatkówkę, piłkę nożną, rzucały piłkę do kosza, starały się ograć szczypiornistów Pabiksu lub mierzyły się z „wilkami", czyli zawodnikami futbolu amerykańskiego.

W ramach akcji „Pomaluj świat Drużyny Kangura" chwyciły za kredki i rysowały wszystko, co kojarzy im się z czerwonym przyjacielem. Przygotowano także konkursy dla opiekunów, m.in. lepienie podobizny kangura z ciastoliny. Każde przedszkole otrzymało puchar, a mali zawodnicy dostali pamiątkowe medale i worek pełen gadżetów od sponsorów.

Orlen Przedszkoliada Tour 2020 to ogólnopolski cykl spotkań sportowych. W tym roku weźmie w nich udział około 20.000 przedszkolaków w całej Polsce. Impreza w Pabianicach była jedną z 90 zaplanowanych na ten sezon. (ET)

foto: Ela Tomes

eprasa.pl 715b0cd2c3

foto: Orlen Przedszkoliada

foto: Orlen Przedszkoliada

eprasa.pl 715b0cd2c3

Kobieto, obroń się sama!

Grupa licealistek pokazuje i uczy, jak własnymi siłami można się obronić przed napastnikiem.

Licealistki: **Tosia Mnich, Karolina Fisiak, Julia Powierza, Maria Kamińska, Joanna Kurek, Lidia Pawlicka, Paulina Bojanowska** to dziewczyny, które postanowiły same zadbać o bezpieczeństwo i bronić się własnymi rękami. Zdobytymi na lekcjach karate umiejętnościami dzielą się z młodszymi koleżankami.

– Prowadzimy w szkołach zajęcia dla dziewcząt z 7. i 8. klasy szkoły podstawowej i liceum – wyjaśnia Karolina.

Dziewczyny założyły grupę pod nazwą „Oczy dookoła głowy", w ramach ogólnopolskiego projektu „Zwolnieni z teorii". Dzięki temu łatwiej było im uzyskać zgodę dyrekcji szkół na prowadzenie zajęć.

Licealistki uczyły samoobrony dziewczęta z „siedemnastki" i II Liceum Ogólnokształcącego.

– Zajęcia składają się z części teoretycznej. Przedstawiamy wtedy podstawowe zasady, których należy przestrzegać, informacje dotyczące używania samoobrony i sytuacje, w których może się ona przydać. W części praktycznej – uczymy kilku podstawowych technik, które można wykorzystać w poważnych sytuacjach zagrożenia, ale też chwytów pomocnych w zwykłych sytuacjach, gdy któraś z nich byłaby zaczepiana – dodaje Karolina.

Kolejnym celem, jaki dziewczyny chcą osiągnąć, jest zainteresowanie tematem i skłonienie ludzi do poszerzania wiedzy o samoobronie.

– Nawet podstawowa wiedza, jak się obronić, może pomóc nam uniknąć ataku, a nie odbywają się prawie żadne zajęcia kształcące w tym kierunku. To chcemy zmienić – tłumaczą.(MK)

Oto kilka przydatnych chwytów (w wykonaniu grupy „Oczy dookoła głowy"), które można łatwo przećwiczyć w domu:

Sytuacja 1: trzymanie/szarpanie za ubranie
Obrona: mocno i gwałtownie uderzamy przedramieniem jednej ręki od góry w jedną rękę przeciwnika, a drugiej ręki od dołu w drugą rękę przeciwnika tak, aby rozerwać chwyt

Sytuacja 2: duszenie od przodu
Obrona: jedną nogę cofamy, równocześnie gwałtownie schodząc głową między ręce przeciwnika, następnie głowę wyrywamy z uchwytu na stronę cofniętej nogi

Sytuacja 3: trzymanie w pasie z wolnymi rękami
Obrona: używając siły całego ciała, uderzamy łokciem w bok twarzy przeciwnika, następnie na odejście odpychamy się przy pomocy uderzenia w bok szczęki przeciwnika drugą ręką

Sytuacja 4: trzymanie w pasie z uwięzionymi rękami
Obrona: mocno uderzamy biodrami w przeciwnika, równocześnie schylając się, łapiemy nogę przeciwnika za kostkę i ciągniemy ją do góry, tak, aby przewrócić przeciwnika do tyłu.

Dziewczyny z grupy „Oczy dookoła głowy" na co dzień uczą się w Publicznym Liceum Ogólnokształcącym Politechniki Łódzkiej i XXI LO w Łodzi. Do naszego miasta sprowadziła je pabianiczanka Paulina Bojanowska. Celem ogólnopolskiego projektu „Zwolnieni z teorii", w którym biorą udział, jest pomoc określonej grupie społecznej. Uczestnicy sami ustalają cel projektu, wybierają grupę społeczną, dla której dedykowany jest projekt oraz podejmują się realizacji.

Dobroń górą

W mistrzostwach chłopców w siatkówkę pabianiczanie musieli uznać dominację sąsiadów. Najlepsza okazała się reprezentacja szkoły w Dobroniu przed: SP 14, SP 3, SP w Bychlewie, SP w Konstantynowie, SP w Woli Zaradzyńskiej i SP w Kazimierzu.

Zwycięzcy pod opieką **Jerzego Antoniaka** zagrali w składzie: **Szymon Cieślak**, **Ernest Dębski**, **Przemysław Gasewicz**, **Przemysław Jaksa**, **Dawid Kaźmierczak**, **Olivier Konieczny** (najlepszy zawodnik mistrzostw), **Sebastian Kopijas**, **Oleksander Onyskiv**, **Mikołaj Poleski**, **Eryk Skiba**, **Marcin Skibiński**, **Tobjasz Szymon**.

W rozgrywkach udział wzięły drużyny podstawówek w Kazimierzu, Dobroniu, Woli Zaradzyńskiej, Bychlewie, Konstantynowie oraz „trójka", „czternastka", „piątka" z Pabianic. Zawody zorganizował Młodzieżowy Dom Kultury.

foto: MDK

„Trójka" w półfinałach

Chłopcy ze starszych klas szkół podstawowych walczyli w mistrzostwach powiatu w koszykówce. Najlepsi okazali się reprezentanci SP 3, przed SP 13 i SP w Woli Zaradzyńskiej.

Zespół z SP nr 3 pod opieką **Ewy Gralak** grał w składzie: **Jakub Boniecki**, **Franciszek Chmielewski**, **Jakub Jachowicz**, **Michał Łyszkowski**, **Jan Sentkowski**, **Szymon Seroczyński**, **Aleksander Sysio** (najlepszy zawodnik mistrzostw), **Bartosz Tłokiński**, **Mieszko Tyluś**, **Aleksander Warmiński**, **Jakub Więclewski**, **Igor Wojtyniak**.

Organizatorem zawodów był Młodzieżowy Dom Kultury.

foto: MDK

Wiersze mówi najpiękniej

Aleksandra Kosek, uczennica I LO w Pabianicach, laureatką XI Międzynarodowego Konkursu Artystycznego im. Włodzimierza Pietrzaka w Turku.

Pabianiczanka zdobyła I miejsce w edycji recytatorskiej. Podczas gali finałowej Ola zaprezentowała swoją interpretację utworu „Tędy jutro odejdę" Włodzimierza Pietrzaka.

To już drugi laur zwycięzcy dla pabianickiego I Liceum w edycji recytatorskiej tego konkursu. W roku 2013 swoją recytacją urzekła jurorów **Kinga Stankiewicz.**

Obie uczennice przygotowywały się pod opieką mgr. **Macieja Krawczyka** – nauczyciela języka polskiego w I Liceum Ogólnokształcącym.

Organizowany przez Stowarzyszenie Civitas Christiana Międzynarodowy Konkurs Artystyczny im. Włodzimierza Pietrzaka od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem młodzieży z całej Polski. Liczba uczestników wszystkich edycji sięga 12 tysięcy. Są to obywatele kraju oraz reprezentanci Polonii z terenów Australii, Austrii, Białorusi, Czech, Kazachstanu, Libanu, Litwy, Niemiec, Norwegii, RPA, USA, Ukrainy, Wielkiej Brytanii oraz Włoch.

eprasa.pl 715b0cd2c3

GALERIA Restauracja
www.restauracjagaleria.pl
42 215 20 47
601 310 080
Moniuszki 84b

RESTAURACJA KACZOROWSKI
ul. Grabowa 14/16,
tel. 42–213–06–65,
501–74–44–55,
www.kaczorowski.eu

PIEROŻEK
ul. Łaska 70,
tel. 215–68–80.
Pn.–pt. 9.00– 17.00,
w soboty 9.00–15.00.

pierozek obiady
422156880
Łaska 70
www.barpierozek.com.pl
Obiady abonamentowe
10% taniej

P. P. H. U. Bohdan Guminiak
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu)
509 018 347
42 215 68 29
PŁYTY
AKCESORIA
DOCINANIE
wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka • blaty kuchenne • parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV • inne usługi stolarskie
SCHODY DREWNIANE
buk, jesion, dąb, egzotyczne • drzwi i okna typowe i nietypowe • drzwi drewniane
altany • meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie
ul. Liściasta 4 42 213 96 77 509 018 347

NET-HOUSE
SKLEP i SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
883 585 555
ul. Bugaj 53
www.net-house.pl

eprasa.pl 715b0cd2c3

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 504 083 382.

OPERATORA koparko–ładowarki/mini–koparki zatrudnię. Tel. 537 806 290.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 602 633 777.

HYDRAULIKA i pomocnika, monterów sieci wod./kan. – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego w Hucie Dłutowskiej. Tel. 609 339 542.

ŚLUSARZA–spawacza zatrudnię. Tel. 690 554 342.

DZIURKA, guzik (z praktyką) zatrudnię. Tel. 533 527 399.

PRZYJMĘ szwaczki – dzianina. Tel. 501 677 579.

PRZYJMĘ pomoc szwalni – prasowanie. Tel. 501 677 579.

ZATRUDNIĘ prasowaczki, bluzka–tkanina, stała praca. Tel. 609 558 107.

NAWIĄŻĘ współpracę z chałupnikami, powyżej 3 osób, praca cały rok, bluzka – tkanina. Tel. 693 362 341.

SZWACZKĘ do szycia dzianiny. Tel. 574 655 895.

PRODUCENT
odzieży damskiej
zatrudni osoby do szycia
z doświadczeniem,
również z zagranicy.
OLMAR, Pabianice,
Partyzancka 78/84.
Tel. 42 225 94 10.

FIRMA odzieżowa z Pabianic poszukuje szwaczek do szycia odzieży lekkiej, umowa o pracę na cały etat, godziny dzienne, stałe wynagrodzenie miesięczne + premia. Одягна компанія з Пабьяніце шукає швачки машину для легкого одягу, повний робочий день, годин на день, фіксовану щомісячну заробітну плату + бонус, тел: 601 725 767. Zatrudnimy również osoby do pomocy na szwalni i krojowni. Tel. 601 725 767.

PRASOWACZA, prasowaczkę – spodnie. Tel. 501 016 470.

PRASOWACZA dorywczo – spodnie. Tel. 501 016 470.

CHAŁUPNICZKI – spodnie. Tel. 606 231 989.

ZATRUDNIĘ
stolarza meblowego.
Tel. 509 018 347.

FIRMA GRALA zatrudni na stanowisko „operatora linii produkcji folii", praca w systemie 3–zmianowym, dla mężczyzn w Woli Zaradzyńskiej, poszukujemy osoby bez nałogów, miło widziane osoby nie palące, zmotoryzowane. Wyślij CV praca@grala.com.pl lub zadzwoń i umów się 693 001 780 i poznaj warunki pracy.

FIRMA GRALA zatrudni murarzy oraz pomocników murarzy, praca stała w Woli Zaradzyńskiej, sprawdź Naszą ofertę oraz warunki pracy. Tel. 601 230 116.

SERWIS samochodowy, Bosch Car Service zatrudni pracownika myjni samochodowej, z doświadczeniem. Tel. 601 360 017.

SZWACZKI i prasowaczkę zatrudnię. Tel. 664 715 587.

BRUKARZY i pomocników zatrudnimy. Tel. 604 324 342.

ZATRUDNIĘ prasowaczki. Tel. 784 037 941.

ZATRUDNIĘ kierowcę na busa. Tel. 693 180 932.

ZATRUDNIĘ brukarza i pomocników brukarzy. Tel. 506 917 262.

SZWACZKI i chalupniczki zatrudnię. Tel. 795 885 762.

ZATRUDNIĘ asystentkę Biura Sprzedaży do pomocy w pracach biurowych. Tel. 501 4203 030, grzelak.d@santex24.pl

ZATRUDNIĘ prasowaczkę odzieży. Tel. 603 851 323.

ZATRUDNIĘ szwaczki, dzianina, Pabianice. Tel. 790 620 211.

MURARZA i pomocnika zatrudnię. Tel. 604 500 775.

DO prac wykończeniowych i dociepleń. Tel. 604 500 775.

ZATRUDNIĘ krojczego z doświadczeniem, praca cały rok, bluzka – tkanina. Tel. 609 558 107.

PRODUCENT
odzieży damskiej zatrudni
osoby do prasowania.
OLMAR, Pabianice,
ul. Partyzancka 78/84,
tel. 42 225 94 10.

ZATRUDNIMY
montażystę HVAC
(urządzenia chłodnicze,
klimatyzacja, wentylacja)
lub pomocnika do przyuczenia.
Oferujemy stabilne warunki
zatrudnienia. Mile widziane
prawo jazdy kat. B
i wiedza z zakresu
elektryki/automatyki.
CV prosimy wysyłać
na adres: biuro@dtsserwis.pl

CHAŁUPNIKÓW do szycia odzieży – Pabianice, poszukuję. Tel. 606 815 492.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 606 815 492.

PRZYJMĘ szwaczki i chałupniczki. Tel. 796 807 448.

OBSŁUGA stoiska sery, wędliny. Umowa–zlecenie. Wymagana książeczka sanitarno–epidemiologiczna. Carrefour Pabianice. Tel. 797–018–280.

CHAŁUPNICZKI
przyjmę, bluzka – sukienka,
stałe wzory.
Tel. 501 506 448.

POMOC domową przyjmę. I do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, łazienką. Moniuszki 51 m. 3.

DZIURKARKA, guzikarka (bluzki) – doświadczoną osobę do obsługi zatrudnimy. Tel. 511–353–600.

SZWACZKI–CHAŁUPNICZKI (bluzki), Pabianice lub okolice zatrudnimy. Tel. 511–353–600.

KUCHARZA zatrudnię. Tel. 504 779 956.

ZATRUDNIĘ dziewiarzy, również do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

PAKOWACZ/sortowacz magazyn Pabianice, 2 zmiany od zaraz. Dzwoń 570 004 341, pisz b.pasikowski@labourforce.pl bo warto.

FIRMA Jaksa z Piątkowiska zatrudni magazyniera na halę produkcyjną. Kontakt 42 213 16 20 lub kadry@jaksa.pl.

ZATRUDNIĘ szwaczki, bluzka, odzież dziecięca. Tel. 796 807 448.

SZWACZKĘ chałupniczkę
zatrudnię, stała praca, tkanina.
Tel. 505 008 742,
883 773 581.

POMOCNIKA solidnego w usługach remontowo–budowlanych zatrudnię. Tel. 694 285 774.

PRASOWACZA/prasowaczkę, krojczego zatrudnię. Rzgów. Tel. 605 45 00 31.

PRZY wykończeniach wnętrz zatrudnię. Tel. 602 250 626.

ZATRUDNIĘ szwaczki, bardzo dobre warunki pracy i płacy – Łask. Tel. 513 081 041.

ZATRUDNIĘ
na dziurki, guziki.
Tel. 602 838 901.

ZATRUDNIĘ
do zbioru pieczarek,
praca całoroczna w pełnym
wymiarze godzin,
także w weekendy,
jedna zmiana, Dobroń.
Tel. 607 222 668.

W ZWIĄZKU z rozwojem firmy FF Marka Własna w Chechle Pierwszym poszukujemy: – pracowników z uprawnieniami UDT na wózki widłowe – liniowych – pomocników gotowaczy – pracowników produkcji – pracowników rozliczeń produkcji. CV proszę przesyłać na adres rekrutacja@ffmw.pl lub pozostawić w Dziale Kadr ul. Torowa 13.

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

KARMIRHEN
95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
Sprzedaż, układanie, renowacja, rozbiórki, usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE
ZAGĘSZCZARKEK,
MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
www.karmirhen.pl

Erato
PRACE NA WYSOKOŚCI
- Prace z wykorzystaniem sprzętu alpinistycznego i podnośnika
- Mycie szyb elewacji i innych powierzchni
- Mycie dachów, czyszczenie rynien
- Montaż systemów przeciw ptakom
- Malowanie dachów, konstrukcji stalowych, ścian, antykorozja
- Malowanie dużych powierzchni agregatem hydrodynamicznym
- Montaż, demontaż konstrukcji stalowych
- Cięcie plazmą
- Wycinka i przycinka drzew
- Cięcie betonu
- Wykonywanie otworów w betonie, ścianach, stropach
- Wynajem podnośnika koszowego 21m
tel.: 570-201-882 erato.net.pl

eprasa.pl 715b0cd2c3

Życie Pabianic

10.03.2020 r.

ogłoszenia drobne

ŻYCIE PABIANIC STARY RYNEK 7 TEL. 42 227 04 00
REDAKCJA CZYNNA: PN. 9.00–17.00 WT. 5.00–12.00 ŚR., CZW., PT. 9.00–17.00

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
✆ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ✆ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
✆ 512 364 696

USŁUGI

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH
(I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI, itp
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

USŁUGI ogrodnicze. Tel. 796 226 316.

USŁUGI ogrodnicze od A do Z. Tel. 888 151 459.

DLA DOMU

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

OKNA I DRZWI
"MONTER"
ul. Kochanowskiego 8
603-29-29-29
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE "HAAS"
KONKURENCYJNE CENY I KRÓTKIE TERMINY
FACHOWY MONTAŻ
drzwi firmy KMT
produkty Włoszczowa

ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZEROBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

WYCINKA drzew. Usługi rębakiem. Frezowanie pni. Tel. 510 016 160.

PRANIE tapicerki meblowej i dywanów. Tel. 791–971–910.

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PIELĘGNACJA ogrodów. Tel. 517 794 523.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin i tapicerek. Tel. 605 405 462.

HYDRAULIK, przyłącza, naprawy. Tel. 886 290 860.

CYKLINOWANIE, układanie parkietów, paneli. Odnawianie schodów. Tel. 604 104 748.

GAZ ziemny, przyłącza i instalacje. Tel. 517 167 249, 784 669 457.

KOSZENIE traw, gałęzie, krzaki, porządki. Tel. 796 990 779.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

WYCINKA drzew. Tel. 517 794 523.

HYDRAULICZNO–ślusarskie itp. „złota rączka", dyspozycyjny. Tel. 517 592 759.

USTERKA – drobne naprawy domowe, elektryczne, sanitarno– hydrauliczne, ślusarskie, montażowe, koszenie traw, przycinanie żywopłotów i gałęzi. Tel. 575 668 647.

TRANSPORTOWE

KONTENERY na gruz, koparki, rozbiórki, żwir, piasek, ziemia. Transport Tel. 601 982 019.

USŁUGI koparko – ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

PRZEPROWADZKI tanio. Tel. 505 811 226.

PIASEK, żwir, ziemia, plantowanie i podnoszenie terenu. Tel. 606 599 699.

TRANSPORT, przeprowadzki. Tel. 604 373 975.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury VAT. Tel. 602 72 45 83.

TRANSPORTOWE z HDS–em do 10 ton. Przewóz kontenerów i wielkogabarytowych. Tel. 515 099 110.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY, wykończenia wnętrz, gładź, panele, karton–gips, glazura, terakota. Tel. 606 46 43 03.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i mieszkań. Tel. 730 363 166.

REMONTOWO–wykończeniowe. Tel. 508 132 650.

GLAZURNICTWO, remonty. Tel. 603 647 363.

KRYCIE dachów. Tel. 731 040 927.

REMONTY – gładź, malowanie, tapetowanie, panele. Tel. 732 935 409.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 539 363 859, 793 784 809.

FIRMA remontowo–budowlana. Tel. 724 677 792.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek. Glazurnictwo. Tel. 600 712 754.

REMONTY, wykończenia wnętrz, docieplanie budynków. Tel. 668–364–049.

USLUGI glazurnicze. Łazienki od A do Z. Tel. 530 605 600.

GLAZURA, terakota. Przeróbki hydrauliczne i elektryczne. Tel. 601 962 400.

MALOWANIE, tapetowanie, montaż paneli podłogowych. Tel. 664 906 541.

PAPY termo – awarie. Tel. +48 694 285 774.

MINIKOPARKA. Tel. 537 806 290.

TWOJA EKIPA. Kompleksowe wykończenia wnętrz. Remonty domów i mieszkań. Tel. 731–720–742, 501–270–531.

DOŚWIADCZONY poprowadzi budowę domu jednorodzinnego od podstaw. Tel. 604 424 529.

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE U KLIENTA PRZERÓBKI, OBSZYWANIE NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl 715b0cd2c3

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz. Tel. 606 109 374.

REMONTY, wykończenia wnętrz, podłogi drewniane – w pełnym zakresie. Tel. 662 154 759.

KOMPLEKSOWE usługi remontowe. Tel. 665 877 115.

MALOWANIE, płytki, glazura. Tel. +48 694 285 774.

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota, itp. Tel. 517 239 047.

RTV * AGD * KOMPUTERY

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 692 344 928 793 298 665

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

ANTENY TV, SAT, LTE – instalacja i naprawy. Tel. 604–373–994.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46, 608 356 721 (8.00–21.00).

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

TEXA CAR SERVICE
klimatyzacja samochodowa, naprawa agregatów chłodniczych. Odgrzybianie układów AIC. Diagnostyka komputerowa. Wulkanizacja, naprawa felg. Myjnia, pralnia tapicerek i dywanów. Renowacja i utwardzanie lakierów. Konserwacja podwozi. Mechanika pojazdów. Sprzedaż opon i części samochodowych. Piłsudskiego 34.
Tel. 692 468 440
www.texacarservice.m4w.pl

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

AUTO skup każde. Auta do 1 zł za kg. Tel. 578 003 739.

24 h WYPOŻYCZALNIA
✓ BUSY DOSTAWCZE
✓ AUTOLAWETY
✓ PRZYCZEPY
✓ AKUMULATORY
✓ LAWETY

Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50
tel. 693 511 344

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

AUTO–SKUP, każdy stan, osobowy, dostawczy. Tel. 502 876 173.

AUTO–SKUP. Tel. 502 876 173.

AUTO złomowanie. Tel. 695 445 799.

TOYOTA, każdą kupię. Tel. 502 876 173.

AUTO–SKUP. Tel. 537 795 593.

SKUP–AUT wszystkie. Tel. 537 795 593.

SKUP aut, wszystkie marki. Tel. 579 186 672.

VW Touran, pięcioosobowy (2009 r.), rej. 2010. Tel. 514 575 809.

LUBLIN, każde kupię. Tel. 579 186 672.

MERCEDES, osobowy, dostawczy, każdy stan kupię. Tel. 579 186 672.

AUTO skup, najlepiej płacę. Tel. 695 445 799.

SKODA Fabia (2000), 155 tys. km – sprzedam. Tel. 504 012 311.

AUTO skup, najlepiej płacę. Tel. 695 445 799.

NAUKA

ANGIELSKI 25 zł, podstawowa (klasy 7–8), liceum. Tel. 791 968 617.

MATEMATYKA. Tel. 799 786 755.

FINANSE

KANCELARIA ODSZKODOWAWCZA Miałeś wypadek zadzwoń! Tel. 531 881 669.

EXPRESS Finanse Pożyczki chwilówki – expresowo od 200 do 1000 zł, z zajęciem komorniczym. Tel. 604 177 110, 795 871 222.

MEDYCZNE

NFZ protezy bez kolejki – Pabianice, ul. Kilińskiego 29. Pon., śr. 14.00–15.00.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

DERMATOLOGIA. Dermatologia Estetyczna. Spec. derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 784.

ESPERAL. Tel. 510 115 108.

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

Ewa Kamińska
BADANIA PRACOWNICZE
wstępne i okresowe
ul. Zielona 17
czwartki: 17.30–19.30
tel. 607 65 00 57

prof. dr hab. Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy
Tel. 602 632 632

IDEALNIE BIAŁE ZĘBY W 30 MINUT!
Gabinet Stomatologiczny Agnieszka Stefańczyk
Pabianice, ul. Sikorskiego 8.
Tel. 515–282–590
Wybielanie lampą beyond.

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42–215–73–36
664 157 222

KOLONOSKOPIA, gastroskopia, ECPW, ESD. Specjalista chirurg Dariusz Fisiak. Dyplom Umiejętności PTG–E, Certyfikat Endoskopii Zabiegowej TCHP. Badania bezpłatne NFZ i Ministerstwo Zdrowia. Możliwość pełnego znieczulenia do badania – anestezjolog. Wszystkie badania w insuflacji CO_2 Rejestracja: tel. 42 22–53–838. Szpital PCM II p. Endoskopia.

GABINET ginekologiczny Elżbieta Kubasiewicz ul. Ogrodowa, tel. 42–215–13–61.

STOMATOLOGIA
– PROTETYKA
x Leczenie zachowawcze i kanałowe
x Wybielanie zębów
x Piaskowanie zębów
x Protezy x Porcelana
CHIRURGIA – IMPLANTY
Pn.–Pt. 9.00–19.00,
Sb. 10.00–14.00
Pabianice, ul. Moniuszki 22.
Tel. 42 215 56 37;
601 875 620 RTG
– PANTOMOGRAFIA

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY
AGNIESZKA STEFAŃCZYK
Pabianice, ul. Sikorskiego 8, tel. 515–282–590.
– leczenie dorosłych, dzieci
– endodoncja
– piaskowanie, wybielanie zębów
– protetyka

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

eprasa.pl 715b0cd2c3

KARDIOLOG
Holter, kontrola rozruszników
nadciśnienie tętnicze, arytmia
Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi
Przyjęcia: Pabianice
Wyspiańskiego 4 „KA-MED”
tel. 227-50-40

ZAKŁAD OPTYCZNY
GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med.
Małgorzata Brodecka
specjalista chorób oczu
pn. 13.00-15.00
śr. 15.00-17.30
ul. Zamkowa 11, tel. 42-215-92-22
www.optykpabianice.pl

LEKARZ-PABIANICE.PL
GABINET LEKARSKI
MACIEJ KOŹMIŃSKI
MEDYCYNA SPORTOWA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, BADANIA DO PRAWA JAZDY
UL. KARNISZEWICKA 99C
☎ TEL. 660 102 514

TERAPEUTYCZNE
TECHNIKI MASAŻU
Masaż w Twoim domu.
Leczniczy,
klasyczny,
relaksacyjny.
Całościowy,
odcinkowy
Kończyn górnych,
dolnych
– refleksologia
514 575 809

STOMATOLOGIA
– leczenie, chirurgia,
protetyka, laseroterapia.
ul. Wileńska 45a.
Tel. 42 213 50 56;
504 717 974.

GABINET
Chirurgiczny, USG,
specjalista chirurg
Robert Łuczak.
Tel. 603 12 13 14.
Wizyty po uzgodnieniu
telefonicznym.
www.chirurg.info.pl

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

DOMY * DZIAŁKI

BUDOWLANE (2000–3000 m kw.), media, blisko Pabianic 40 zł/ m kw. Tel. 660 794 476.

SPRZEDAM dom 110 m kw. na działce 1130 m kw. w cichej okolicy. Cena 435 000 zł do negocjacji. Kolonia Wola Zardzyńska. Tel. 660 583 660.

SPRZEDAM działkę budowlaną 1130 m kw., cena 150 000 zł. Kolonia Wola Zaradzyńska. Tel. 660 583 660.

DZIAŁKI budowlane, 37 zł/m kw., od 1300 do 2000 m kw., 13 km od Pabianic. Tel. 660 492 422.

SPRZEDAM piękny nowy dom ok. Łasku w atrakcyjnej cenie. Tel. 724 533 374.

W centrum Dłutowa działkę sprzedam. Tel. 668 855 699.

DZIAŁKA budowlana. Tel. 507 101 149.

KUPIĘ
dom na Bugaju,
może być do remontu.
Tel. 502 030 124.

MIESZKANIA

KUPIĘ mieszkanie 30–60 m kw., do remontu, zadłużone. Płacę gotówką. Tel. 609 595 760.

MIESZKANIE 45 m kw. do wynajęcia. Tel. 600 168 704.

SPRZEDAM mieszkanie, wysoki parter, bloki Piaski, 48 m kw. Tel. 511 95 17 17.

SPRZEDAM bezczynszową kawalerkę 27 m kw. w kamienicy w centrum. Tel. 664 906 541.

SPRZEDAM M–4,
60 m kw.,
Pabianice, Bugaj.
Tel. 602 441 608.

MIESZKANIE 37 m kw., do wynajęcia. Tel. 601 813 807.

KAWALERKĘ sprzedam. Tel. 883 988 956.

MAŁE mieszkanie kupię. Tel. 536 473 313.

ZAMIENIĘ mieszkanie komunalne, mogą być zadłużone bloki. Tel. 507 501 242.

KUPIĘ mieszkanie w bloku, do remontu, zadłużone, od 30 m kw. do 60 m kw. Tel. 503 497 723.

MIESZKANIE 15 m kw. centrum, kamienica, do wynajęcia. Tel. 603 787 688.

SPRZEDAM dwupokojowe, bezczynszowe, kamienica. Tel. 576 661 014.

38 m kw., do wynajęcia. Tel. 602 250 626.

M–3 39 m kw., I p. do remontu sprzedam. Tel. 512 120 745; 881 965 690.

MIESZKANIA 20 m kw., 30 m kw. – do wynajęcia. Tel. 694 808 886.

KUPIĘ
mieszkanie do 40 m kw.,
2 pokoje
z kuchnią i balkonem,
Bugaj lub centrum.
Może być do remontu.
Tel. 884 959 006.
(ogłoszenie os. prywatnej)

LOKALE

LOKAL do wynajęcia. Tel. 602 406 756.

FRYZJERSTWO – lokal 24 m kw. gotowy bez inwestycji. Przy salonie urody. Tel. 502 388 953 (po 17.00).

STANOWISKO fryzjerskie w salonie do wynajęcia. Tel. 607 890 403.

LOKAL do wynajęcia 32 m kw. (ul. Wajsówny 27) wszystkie media. Tel. 724 556 895.

POWIERZCHNIA magazynowa do wynajęcia 265 m kw. oraz 275 m kw. w Woli Zaradzyńskiej. magazyny@grala.com.pl Tel. 608 466 983.

WYNAJMĘ lokal ok 13 m kw. obok apteki „Karolewskiej” ul. Jana Pawła II 36/40. Tel. 508 131 366.

SPRZEDAM
lub wynajmę
działający kiosk handlowy.
Tel. 608 253 370,
502 030 124.

SPRZEDAM
lub WYNAJMĘ
działający kiosk handlowy
– z dużą bazą stałych klientów. W punkcie sprzedaż prasy odbywa się nieprzerwanie od 2004 roku. Kiosk jest ocieplony, posiada rolety antywłamaniowe, system alarmowy oraz instalację elektryczną.
Tel. 608 253 370, 502 030 124.

ZWIERZĘTA

ZAGINĘŁA
suczka rasy husky
– Szendi w Jadwininie
(poł. Pabianic). Szaro–biała,
błękitne oczy, szary grzbiet,
zachipowana.
Tel. 606 816 314.

KUPNO SPRZEDAŻ

WYPRZEDAŻ:
hortensji, perukowca,
berberysów, żurawek,
runianek, pnączy, bylin.
Tel. 691–941–339.

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793 298 665.

ZŁOM usunę, zapłacę. Tel. 605–220–251.

DREWNO opałowe, dowóz tanio. Tel. 600 554 790.

SKUP złota. Najlepsze ceny. Tel. 784 154 957.

BIZNES

DREWNO
rozpałkowe drobno cięte.
Terenin 26.
Tel. 537 659 538.

TANIE
płoty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 1.550 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

RÓŻNE

STEMPLE, deski po budowie. Tel. 502 676 918.

GABINET
HIRUDOTERAPII
leczenie pijawkami.
Pijawki skutecznie leczą:
żylaki,
zakrzepowe zapalenie żył,
nadciśnienie,
wysoki cholesterol,
łuszczycę,
choroby nerek,
rwę kulszową
i wiele innych.
Pabianice, ul. Orla 24,
tel. 42 215 93 14,
603 661 913

SKLEP MILENA
– olej lniany budwingowy
PROMOCJA!
szeroki wybór produktów
bezglutenowych
– żywność dla cukrzyków
i wegetarian
– herbaty ziołowe
na różne schorzenia
– duży asortyment
suplementów diet
odchudzających ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913,
42 215 93 14

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

eprasa.pl 715b0cd2c3

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

ZATRUDNIĘ przy produkcji folii. Pabianice. ul. Kresowa 21. EUROPAK.

DO 100 tys. bez dokumentów. Tel. 570 764 301.

POMOC na krojownię zatrudnię. Tel. 512 129 210.

KIEROWCĘ w gastronomii zatrudnię. Tel. 794 701 024.

KIEROWCĘ kat. C przyjmę. Tel. 601 35 78 40.

MŁODĄ osobę w małej poligrafii (wizytówki, zaproszenia, ulotki) również do przyuczenia przyjmiemy. CV na: biuro@czekalski.com.pl

SZWACZKI zatrudnię, bluzka–sukienka. Tel. 501 506 448.

ZATRUDNIĘ magazyniera. Tel. 502 910 081.

DACHY, papa termozgrzewalna. Tel. 513 515 212, 506 670 383.

PRACOWNIKA automyjni zatrudnię. Pabianice, ul. Piłsudskiego 34.

PRASOWACZKĘ na popołudnia zatrudnię – sukienka. Pabianice. Tel. 512 129 210.

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E, firanka, po kraju, weekendy w domu. Tel. 607 646 464.

DORYWCZO prasowaczkę na popołudnia – sukienka. Pabianice. Tel. 512 129 210.

WYNAJMĘ mieszkanie w apartamentowcu – teren zamknięty, 49 m kw., w centrum. Tel. 502 552 253.

SKLEP Intermarche w Pabianicach zatrudni osoby na stanowisko sprzedawca, dział tradycyjny wędliny, mięso, sery, piekarnia oraz dział suchy. Atrakcyjne wynagrodzenie. Kontakt w dziale kadr w sklepie lub e–mail

STAROSTWO POWIATOWE W PABIANICACH

POWIAT PABIANICKI

Tel 42 225-40-00
Fax 42 215-91-66

OGŁOSZENIE

Starosta Pabianicki wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej podaje do publicznej wiadomości, iż Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy w Łodzi wystąpiła z wnioskiem o ograniczenie, w drodze decyzji, sposobu korzystania z części nieruchomości o pow. 4,30 m^2, położonej w Ksawerowie, w obrębie 0010 Ksawerów, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 470 o pow. całkowitej 0,0407 ha, poprzez przeprowadzenie przyłącza gazu n/c PE Ø40 o długości 3,30 m wraz z pasem eksploatacyjnym o szerokości 1 m (po 0,5 m na każdą stronę od osi rury).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r. poz. 65) Starosta Pabianicki wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej wzywa wszystkie osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości do ich ujawnienia i udowodnienia w terminie 2 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia – pod rygorem pominięcia praw tych osób w postępowaniu o ograniczenie sposobu korzystania z w/w części nieruchomości.

Wszelkie oświadczenia, wnioski oraz dokumenty należy przesłać na adres Starostwa Powiatowego w Pabianicach lub przedłożyć w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, ul. Piłsudskiego 2, 95–200 Pabianice, budynek C, I piętro, pokój 103, tel.: (42) 225 40 58.

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej

KRAKEN PRALNIA WODNA

ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej firmy „Vector”

Promocja – dywany od 12 m^2 odbieramy i dostarczamy gratis!

PIERZEMY:
- kołdry i poduszki
- koce
- narzuty flokati
- dywany i wykładziny
- tapicerkę meblową oraz samochodową

Zlecenia dowozu: 721 667 058
42 214 80 10

Bugaj - 5,00 zł
Pabianice - 8,00 zł

Prezydent Miasta Pabianic

Informuje, że dnia 3 marca 2020 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej 16 zostały wywieszone wykazy nieruchomości położonych w Pabianicach przy:
– ul. Karniszewickiej 23 przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu – Zarządzenie Nr 33/2020/P Prezydenta Miasta Pabianic z dnia 28 lutego 2020 r.
– ul. Łąkowej 18 przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu – Zarządzenie Nr 34/2020/P Prezydenta Miasta Pabianic z dnia 28 lutego 2020 r.
Informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Kościuszki 18, lok. 7, II piętro, pok. 3, tel. 42 22–54–650.

Czekamy na TWOJĄ REKLAMĘ

Biuro ogłoszeń Życia Pabianic
Stary Rynek 7
42 227 04 00

marketing@zyciepabianic.pl

EKOLOGICZNA ENERGIA ZE SŁOŃCA
Elementy do montażu fotowoltaiki
NOWOŚĆ W OFERCIE!
TRÓJKĄT PIONOWY 30 STOPNI 40X40
INFORMACJA - TEL. (42) 215 39 22
E-MAIL hor_gs@interia.pl

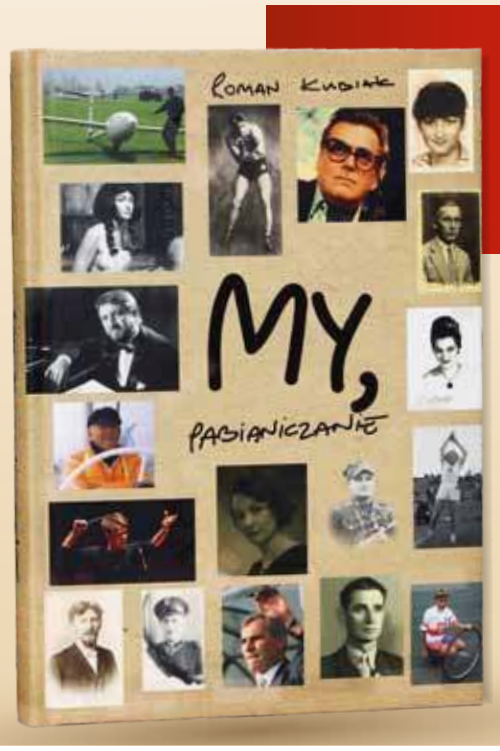

OSTATNIE EGZEMPLARZE

PUNKTY SPRZEDAŻY KSIĄŻKI:
- **Redakcja *Życia Pabianic*** (Stary Rynek 7)
- **Księgarnia „Mikołajewscy”** (ul. Łaska 76)
- **„Wyjątkowy sklepik”** (ul. Zamkowa 58A)
- **Sklep z art. papierniczo–biurowymi „Papirus”** (ul. Kościuszki 5)
- **Centrum reklamy** (SDH, ul. Kilińskiego 3/5, I piętro)
- **Księgarnia–kiosk Dariusz Kasprzak** (szpital, przy głównym wejściu, ul. Jana Pawła II 68)
- **Kiosk** (ul. Warszawska 43)

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

eprasa.pl 715b0cd2c3

Dzielni włókniarze wykopali medal

W Pabianicach rozegrano turniej dla piłkarzy nożnych z rocznika 2011 i młodszych. Najlepsza była ekipa Ksawerowa, która w finale prowadziła 2:0 z Tarnowskimi Górami, jednak goście wyrównali. Gdy wydawało się, że będzie dogrywka, 9 sekund przed końcem Ksawerów strzelił bramkę z wolnego.

Emocji nie brakowało także w meczu o 3. miejsce. Orzeł Piątkowisko prowadził 1:0 z Włókniarzem „Zieloni", ale podopieczni Brazylijczyka Welsama Macedo wyrównali. Następnie „Zieloni" lepiej (3:2) bili rzuty karne i to oni stanęli na podium.

W meczu o 5. lokatę PTC pokonało Włókniarza „Biali" 2:0. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Paweł Jerszy (Tarnowskie Góry), najlepszym bramkarzem – Wiktor Bednarski (Włókniarz „Zieloni"), a najwięcej goli (8) strzelił Stanisław Musiałowicz (Ksawerów).

Końcowa kolejność: 1. Ksawerów (Adam Godlewski, Stanisław Drzewiecki, Jakub Jakubowski, Ignacy Kasznicki, Natan Kowalczyk, Natan Kubiak, Stanisław Musiałowicz, Jan Rusołowski, Antoni Zientala, Bartosz Smolarek), 2. Tarnowskie Góry, 3. Włókniarz „Zieloni" (Wiktor Bednarski, Szymon Krawczyk, Filip Delegacz, Antoni Pluciński, Radosław Marunowski, Kirił Gavryliuk, Adam Woldanowski, Kacper Olenderek, Szymon Michel), 4. Orzeł Piątkowisko (Leon Misiak, Karolina Stępnik, Kacper Mikołajczyk, Filip Kadras, Aleksander Kraska, Artur Łyszkowski, Ignacy Włodarczyk, Wojciech Zakrzewski, Dawid Pietrzak, Julian Pająk), 5. PTC (Nikodem Radziszewski, Miłosz Załęczny, Eryk Nowak, Alan Korotczyk, Kacper Dychto, Szymon Kostrzewa, Kamil Puchalski, Maksymilian Błoch, Leon Biegarczyk), 6. Włókniarz „Biali" (Alan Gorący, Mateusz Tomaszewski, Patryk Kotwiński, Krystian Marunowski, Brajan Nowak, Kajetan Post, Jakub Przybyliński, Adrian Kielski, Kamil Kaczorowski, Jakub Przerywacz). (grz)

PIŁKA RĘCZNA

MHT Pabianice wygrał turniej w Starych Babicach. W grupie pokonał MKS Wieluń 8:5, Pogoń Szczecin 12:4 oraz Dzika Warszawa 12:3. W wielkim finale pabianiczanie zwyciężyli Ostrovię Ostrów Wielkopolski 4:2. MHT: Wojciech Hińcza – Ryszard Klimczak, Maciej Drożdżowski, Jarosław Wiśniewski, Tomasz Rutkowski, Tomasz Mielczarek, Piotr Miller, Przemysław Borsuk, Radosław Matyjasik, Jacek Kosmala, Wojciech Zielonka, Marcin Kotala. (grz)

JU JITSU

W Grand Prix Polski w Mińsku Mazowieckim dwa złote medale wywalczył Olivier Maksymowicz (66 kg oraz open) z Octopusa. Bez krążków wrócili Konrad Dulka i Damian Gąsiński. (grz)

TENIS

Karol Załoga (PKT) został podwójnym mistrzem województwa młodzików. Najpierw w grupie w czterech meczach stracił zaledwie sześć gemów, nie przegrał żadnego seta i z wielkim przytupem wszedł do finału, gdzie pokonał Marcina Dójczyńskiego (MKT Łódź) 7:6, 6:3. W deblu grał w parze z… Dójczyńskim. W finale pokonali parę Igor Kędzia (Piotrków)/Stanisław Rusiecki (Łódź) 6:1, 0:6 i 10:6 w supersecie. (grz)

KOSZYKÓWKA

6 zawodniczek PTK Pabianice grało w reprezentacji województwa, która zdobyła brązowy medal Olimpiady Młodzieży w Cieszynie. Grały: Weronika Nowakowska, Wiktoria Uławska, Natalia Młynarczyk, Natalia Dobrosz, Tatiana Redłowska i Natalia Wieczorek. W eliminacjach grała też Antonina Janicka, ale podczas ligowego meczu z Kutnem doznała kontuzji pleców i do Cieszyna nie pojechała. W meczu o brąz nasze dziewczyny pokonały Mazowieckie 60:43 (Wieczorek 9, Uławska i Nowakowska po 8, Redłowska 5, Młynarczyk 4 i Dobrosz 2). Wcześniej wygrały z Kujawsko–Pomorskim 74:56 i Małopolskim 74:39, a przegrały z Wielkopolskim 51:54. Złote medale zdobyły koszykarki Pomorskiego. (sp)

Grot – Arka II Gdynia 61:69 (14:20, 16:24, 13:20, 18:5)

Koniec tej męki

Ćwierćfinał zmagań o ekstraklasę okazał się zbyt wymagający dla koszykarek Sylwii Wlaźlak. Zdziesiątkowana kontuzjami drużyna Grota musiała się posiłkować juniorkami, by zagrać z rezerwami lidera ekstraklasy. W Grocie walczyło tylko 6 koszykarek. Martyna Boniecka grała z bólem nogi.

W ekipie z Gdyni po 3 punkty rzuciły nasze wychowanki: Justyna Rudzka i Julia Piestrzyńska, które na parkiecie spędziły niemal po 20 minut. Odwrotnie niż nasze nastolatki. Weronika Dolewa, Klaudia Beze, Oliwia Zajda i Julia Syrewicz grzecznie siedziały na ławce rezerwowych, zamiast kolekcjonować cenne minuty na ligowych parkietach.

W pierwszej kwarcie prowadziliśmy 2:0 (Paulina Szwej) i 6:2 (Martyna Dolewa). Potem do głosu doszły rywalki, które powiększały przewagę. W drugiej kwarcie dzięki punktom Natalii Danych i Szwej doszliśmy rywalki na 18:20, ale gdy rzuciła Małgorzata Zuchora, było już 20:31. Wysokie prowadzenie Arki przypieczętowała Rudzka, nie myląc się z linii rzutów wolnych.

Po przerwie zaczęliśmy 4 punktami Danych i Szwej, lecz wkrótce gdynianki zaczęły trafiać. U nas za trzy rzucały Zuchora i Danych, ale niewiele to pomogło. Przegrywaliśmy 43:64. W ostatniej kwarcie rzuciliśmy 9 punktów z rzędu (53:64), a potem gdynianki pudłowały. To pomogło nam wyjść z twarzą z przykrej końcówki sezonu.

Grot: Danych 22, Zuchora 18, M. Dolewa 12, Szwej 6, Boniecka 2, Dziwińska 1. (grz)

foto: Kamil Misiek

W czwartek nasze koszykarki w zaledwie ośmioosobowym składzie pojechały do Gdyni. Mieliśmy raptem 3 seniorki: Natalię Danych, Aleksandrę Dziwińską i Małgorzatę Zuchorę oraz juniorki. Trenerka Sylwia Wlaźlak z zazdrością spoglądała na ławkę rywalek, na której siedziało 7 zawodniczek. Arka II wygrała 97:58 (32:16, 20:16, 29:13, 16:13). Grot: Danych 21, Zuchora 15, Dziwińska 14, M. Dolewa 4, Szwej 4, Beze, Zajda, Syrewicz.

eprasa.pl 715b0cd2c3

foto: Kamil Misiek

PKK'99 – Siły Powietrzne 104:53 (22:8, 25:14, 12:14, 32:10, 13:7)

Zbombardowali lotników

Koszykarze Arkadiusza Gralewskiego rozegrali nietypowy sparing. Ich rywalem była szykująca się w Łasku do mistrzostw Wojska Polskiego reprezentacja Sił Powietrznych RP.

– W skład mojej ekipy wchodzą nie tylko piloci, ale i rakietowcy, radiotechnicy oraz przeciwlotnicy – wyjaśnił podpułkownik rezerwy Dariusz Bartela, trener drużyny. – Przyda nam się przetarcie z silnym zespołem.

Ekipę Sił Powietrznych tworzą żołnierze z Dęblina, Sochaczewa, Skwierzyny, Bytomia, Poznania i Jarocina. W międzynarodowych turniejach wojskowych SP dwukrotnie zajmowały trzecie miejsce. Na zwycięstwo szanse miały nikłe, bo z reguły skalp zgarniają amerykańscy żołnierze stacjonujący w Europie.

Wojskowi byli średnio wymagającym przeciwnikiem dla PKK'99, choć kilku z nich to chłopy na schwał. Grano 45 minut. O dodatkowe pół kwarty poprosili nasi rywale, którzy chcieli jak najwięcej czasu spędzić na parkiecie.

W PKK'99 kapitalnymi akcjami popisywał się Krystian Mik, jedną z szarż kończąc efektownym wsadem. Wśród wyższych rywali nie bał się śmigać z piłką Filip Sauter, a „trójkami" bombardowali lotników: Artur Szczerkowski, Jakub Borowski i Rejniak.

W środę nasi koszykarze zagrają ligowy mecz z Akademią Koszykówki Legii w Warszawie, a w niedzielę o 15.30 w hali przy „Grota" staną do ostatniego ligowego pojedynku, z Turem Bielsk Podlaski.

PKK'99: Jakub Borowski, Artur Szczerkowski, Krystian Mik, Łukasz Sil, Szymon Gralewski, Patryk Zawadzki, Jan Sobolewski, Filip Sauter, Michał Kowalewski, Robert Rejniak.

Siły Powietrzne: Paweł Ostrowski, Krzysztof Kaptur, Sebastian Drążyk, Konrad Spławski, Jakub Krzyżański, Rafał Arbaczewski, Łukasz Bochniak, Rafał Jach, Dominik Walczak, Michał Stanioski, Adam Gadecki. (grz)

Brawo, chłopaki!

W Warszawie 9 kadetów PTC walczyło w zapaśniczym Pucharze Polski. Najlepiej poszło Piotrowi Ludwiczakowi (60 kg) i Igorowi Sakturze (71 kg). Piotr przegrał 0:8 z Arsanblekiem Salimowem (Białystok) i wygrał 6 starć z rzędu, sięgając po brąz. Igor sprawił wielką niespodziankę, bo po porażce z mistrzem Polski wygrał 5 walk w dramatycznych okolicznościach (przy licznych protestach), wykazując wielką wolę walki. Brąz to pierwszy medal Igora na imprezie rangi ogólnopolskiej.

Artur Pik (71 kg) tym razem nie stanął na podium. Nasz mocarz wygrał 3 walki i w starciu o brąz, mimo że prowadził, pogubił się. Ostatecznie zajął 5. miejsce.

Dwie walki wygrał Jakub Makowski (60 kg), ale wystarczyło to do zajęcia… 27. lokaty. W tej wadze startowało aż 37 atletów. Jedno zwycięstwo odnieśli: Wiktor Powalski, Mikołaj Jezierski i Emil Lenard. W eliminacjach przepadli: Szymon Pusz i Dominik Uljanowicz. (grz)

GLKS Dłutów – Tęcza Brodnia 1:3 (0:1)

Gdzie wcięło dwóch graczy?

– Przegraliśmy, bo rywale mieli więcej graczy rezerwowych. U nas zebrało się tylko trzynastu zawodników – tłumaczy Krzysztof Świercz, prezes Dłutowa. – Jedyną bramkę na 1:1 zdobył Paweł Jach po akcji Dominika Mosińskiego.

Dwóch okazji nie wykorzystał junior Łukasz Wojna. Goście strzelali bramki po błędach eksperymentalnie zestawionej obrony. W Dłutowie brakowało: Bartosza Kaczmarka, Wojciecha Klebera, Macieja Chudzika i Dawida Krystery. Nikt nie wie, co dzieje się z Mateuszem Pietrasem i Sebastianem Awierionowem. Na treningi przestał też przychodzić Kamil Stolarek. Dopiero w trakcie rundy wiosennej powróci kontuzjowany Kamil Stelmach.

Dłutów: Bukowiecki – Rula, Woch, Skiba, Ciniewski – Kluch, Mosiński, Sendal, Kucharski, Psuja – Jach. Na zmiany: Wojna, Łańcuchowski. (grz)

BADMINTON

W Suchedniowie dwa złote medale (singiel i mikst) wywalczył Kamil Markus, zaś trzy brązowe (singiel, debel i mikst) zdobył Szymon Gwiazda. Ponadto grali Amelia Kisiel, Maria Kisiel, Amelia Jaworska i Tatiana Kosenchuk (wszyscy Korona). (grz)

BIEGI

W 206. parkrunie pobiegło 21 osób. Najszybsi byli: Beata Światłowska (23:51) i Bolesław Sysio (19:30). Jubilatami byli: Maciej Makowski i Maciej Krawczyk (obaj 20. bieg). (grz)

BRYDŻ

Jacek Komorowski z Krzysztofem Nowakiem wygrali turniej na PTC. Drugie miejsce zajęli: Dariusz Warwas i Dariusz Cygan, trzecie – Leszek Dziuba i Andrzej Jaraszkiewicz, czwarte – Agnieszka Bedyk i Grzegorz Lenda, piąte – Andrzej Zacharko i Jacek Omelańczuk. (sp)

eprasa.pl 715b0cd2c3

Pabiks – Olimpia Biała Podlaska 32:31 (18:11)

Nie spać na przerwie!

foto: Kamil Misiek

Zaczęło się od trafienia Patryka Laskowskiego. Potem Olimpia wyszła na prowadzenie 5:1. W naszych szeregach szalał Mariusz Kuśmierczyk, który po 12 minutach gry miał już na koncie 5 trafień. W bramce kapitalnie spisywał się Jakub Biernat, a na parkiecie rządził Kuśmierczyk. Oprócz celnych rzutów miał też asysty przez całe boisko, podając do Łukasza Pietrzykowskiego. W 25. minucie było 17:7.

Po przerwie nasi zagrali jak renciści po drzemce. Goście dostrzegli swą szansę i odrabiali straty. Na szczęście jak w transie bronił Biernat. Jego koledzy w ataku psuli na potęgę, tracąc piłkę w dziecinnych sytuacjach. Bez sensu faulowali.

Naszym puszczały nerwy. Gościłowicz najpierw trafił na 23:20, potem dostał 2 minuty kary za ostry faul. Chwilę później przy stanie 25:23 pogubił się Kuśmierczyk i rywale skarcili nas golem.

W 51. minucie zrobiło się 26:26. Wtedy na boisko wkroczyli doświadczeni gracze: Gościłowicz (gol) i Kuśmierczyk (2 gole). Gdy Kuśmierczyk trafił na 31:30, karę za faul dostał Kacper Kozak i goście wyrównali (31:31).

Decydującą bramkę rzucił Dawid Bilichowski, który wcześniej straszliwie partaczył w ataku. Na wyrównanie gościom zostało 20 sekund, ale tym razem zawiodła ich zagrywka ze skrzydła (gracz Olimpii nie złapał piłki). Na 2 sekundy przed końcem Pabiks wznawiał grę. Goście już nie przeszkadzali i zostało 32:31.

Pabiks: Biernat, Sańpruch – Kuśmierczyk 12, Skowroński 6, Pietrzykowski 3, Gościłowicz 3, Walocha 2, Laskowski 2, Bilichowski 2, Domagalski 1, Stężała 1, Nowicki, Mielczarek, Kozak.

W ligowej tabeli Pabiks jest 2. (29 punktów, gole: 300–271). W sobotę o 17.00 zagra w Pabianicach z Radzyminem. (grz)

PTC – Milan Łódź 7:0 (4:0)

Bezlitosny Drąg

Zaczął Dominik Drąg – już w pierwszej minucie meczu. Pozyskany z Orła Piątkowisko pomocnik trafiał jeszcze w 15. (minął bramkarza i kopnął do pustej bramki), 20. minucie (przymierzył przy dalszym słupku) i 75. minucie (wykończył zespołową akcję PTC). Pozostałe gole zdobyli: Łukasz Sikorski (w 42. minucie z rzutu wolnego), Adrian Rudyk (w 55. minucie po indywidualnej akcji) i testowany ciemnoskóry napastnik, który wyłuskał piłkę obrońcy i minął bramkarza.

Gości raz uratował słupek – po strzale Drąga, a także poprzeczka – po uderzeniu Rudyka, a przewrotka Kacpra Żurowskiego zatrzymała się pod nogami obrońcy.

Wiadomo już, że wiosną w PTC zagra 26–letni pomocnik Paweł Kompa (IKS Inowłódz).

PTC: Kowalski – Stuchała, Bączał, Tyran, Stachowski – Drąg, Sikorski, Kompa, Żurowski, Rudyk – Hiler. Na zmiany: Pustelnik, testowany. (grz)

W środę PTC uległo Kolejarzowi Łódź 2:3 (1:0). Oba gole strzelił Jacek Hiler. PTC: Kowalski – Stuchała, Tyran, Bączał, testowany – Drąg, Sikorski, Kompa, Jankiewicz, Stachowski – Hiler. Na zmiany: testowany, Krac, Żurowski, Dzikowski, Rudyk, testowany.

foto: Kamil Misiek

MKS Zduńska Wola – Włókniarz 3:5 (1:4)

Morderczy cios Mordzakowskiego

Choć trenerowi Arturowi Dziubie brakowało kilku graczy (Dawida Aceli, Sebastiana Dreslera, Jakuba Dobroszka, Adama Skowronka, Jakuba Gajewskiego), w pierwszej połowie nasi atakowali z animuszem i rozmachem. Prowadzili już 4:0, a łupem bramkowym podzielili się: Artur Sobytkowski (strzał w dalszy róg), Ołeh Korobka, który dwukrotnie dobijał strzały kolegów i Oskar Nazarczyk (wykorzystał sytuację sam na sam).

Przed przerwą gospodarze znaleźli sposób na Adriana Nowackiego. Po zmianie stron w ciągu 10 minut zrobiło się 4:3 dla Włókniarza. Na szczęście emocje zgasił strzałem z rzutu wolnego (z narożnika pola karnego) doświadczony Wojciech Mordzakowski.

Włókniarz: Nowacki – Jarych, Mordzakowski, Szczegodziński, Stokłosa – Gorący, Mucha, Sobytkowski, Nazarczyk – Korobka, Niżnikowski. Na zmiany: Froncala, Bielawski, Madaj.

W środę zamiast treningu „zieloni" walczyli z IV–ligowym Włókniarzem Zelów, przegrywając aż 0:4 (0:1). Dwie bramki stracili po rzutach karnych, dwie po kontratakach. Włókniarz: Nowacki – Stokłosa, Szczegodziński, Bieliński, Acela – Gorący, Mordzakowski, Sobytkowski, Dresler – Korobka, Niżnikowski. Na zmiany: Froncala, Gajewski, Bielawski, Skowronek, Mucha, Nazarczyk, Madaj.

eprasa.pl 715b0cd2c3

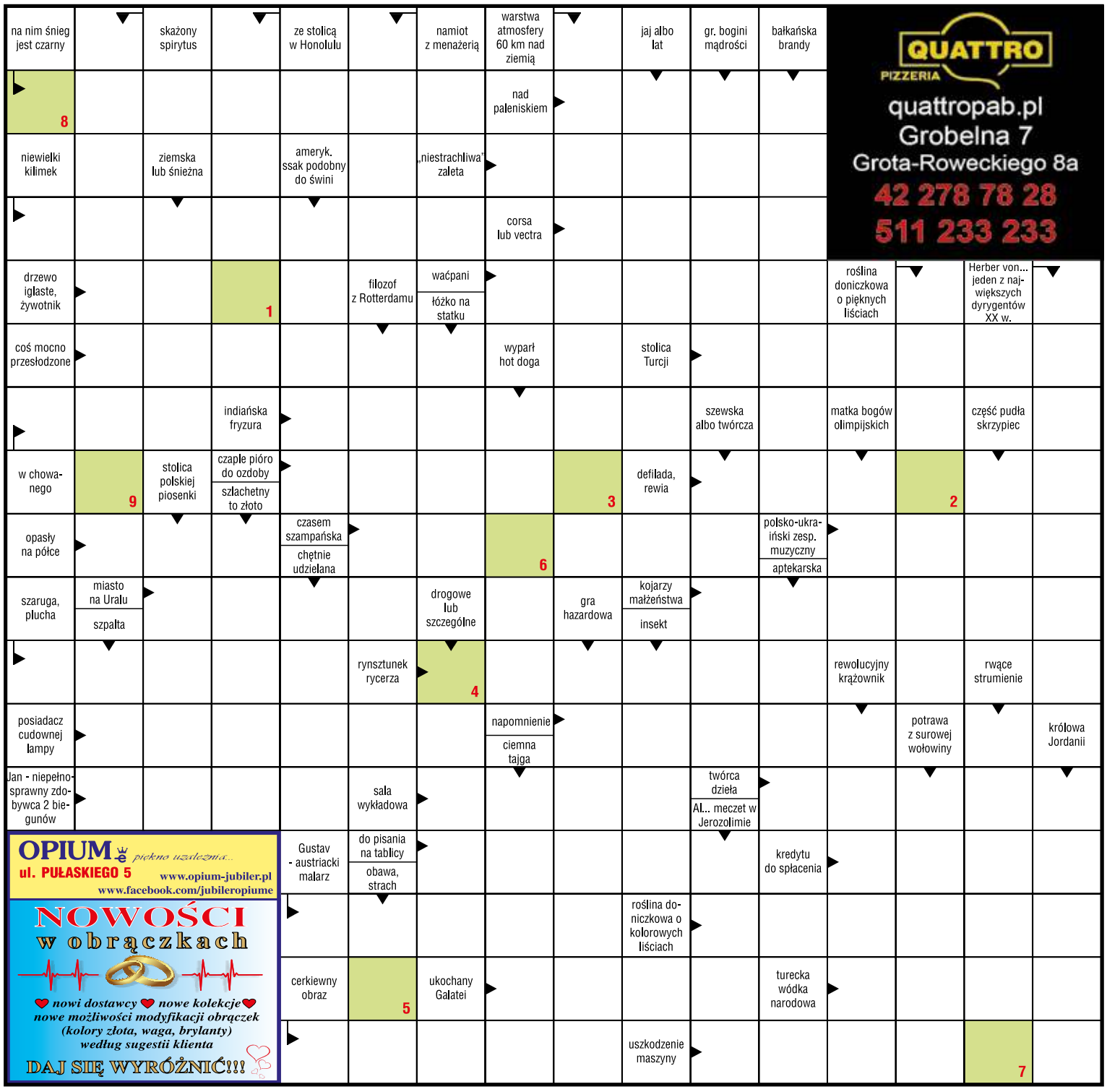

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
Grota-Roweckiego 8a
42 278 78 28
511 233 233

OPIUM piękno uzależnia...
ul. PUŁASKIEGO 5
www.opium-jubiler.pl
www.facebook.com/jubileropiume
NOWOŚCI w obrączkach
nowi dostawcy nowe kolekcje
nowe możliwości modyfikacji obrączek
(kolory złota, waga, brylanty)
według sugestii klienta
DAJ SIĘ WYRÓŻNIĆ!!!

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Uprzejmość i odpowiedzialność to atuty, które zapewnią ci uznanie. Sprzyja ci szczęście podczas zakupów, warto zająć się porządkami w domowych rachunkach.

BYK (20.04 – 20.05)
Ktoś przyniesie ci dobre wiadomości. Być może czeka cię zaproszenie w ciekawe miejsce.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Możesz stracić cierpliwość. Zamiast złościć się na innych, lepiej osobiście pilnuj swoich spraw. Unikaj plotek i alkoholu.

RAK (22.06 – 22.07)
Zajmiesz się sprawami, które wymagają ruchu i nowych pomysłów. Trudno ci będzie usiedzieć w jednym miejscu. Aura sprzyja niespodziewanym wydarzeniom i spotkaniom z osobami, których dawno nie widziałeś.

LEW (23.07 – 22.08)
Musisz być cierpliwy, bo nie wszystko uda się szybko załatwić. Nie rezygnuj ze swoich planów, tylko poszukaj sprzymierzeńców. Humor poprawi ci komplement, jaki usłyszysz od bliskiej osoby.

PANNA (23.08 – 22.09)
Twój upór i zdecydowanie przyniosą korzyści. Warto się starać i być odpowiedzialnym. Nie chwal się swoimi dokonaniami i nie obiecuj ludziom zbyt wiele.

WAGA (23.09 – 22.10)
Dzięki uwadze i przezorności unikniesz kłopotów. Będziesz miał szansę odkryć jakiś spisek lub w cztery oczy porozmawiać z ważną osobą.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Możesz mieć trudności z przedstawianiem swoich planów. Ludzie mogą cię nie zrozumieć, a twoje polecenia wykonać na opak. Osobiście pilnuj ważnych spraw, a unikniesz sporów i kłopotów.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Będziesz rozmyślać o tajemnicach i pieniądzach, nie dasz się namówić na żadne ryzykowne interesy. Wpadniesz na bardzo dobry pomysł, który dotyczyć będzie spraw naukowych lub wyjazdu.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
To odpowiedni czas, aby pogodzić się z nieprzyjaciółmi, wyjaśnić różne spory i rodzinne nieporozumienia. Pomyśl też o rozrywce i odpoczynku.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Nie ukryjesz się przed wścibskimi znajomymi. Twoje uczynki i poglądy niespodziewanie znajdą się w centrum zainteresowania. Pokaż się innym z jak najlepszej strony!

RYBY (19.02 – 20.03)
Sprzyja ci wszystko, co nowe i rewolucyjne. Uważaj jednak, aby w ferworze zmian nie złamać ważnych regulaminów lub zasad. Na szczęście w razie kłopotów możesz liczyć na pomoc przyjaciół.

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON 10

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **20 marca 2020 r**.

imię, nazwisko
adres
Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena

imię, nazwisko
adres
Talon na zakupy o wartości 50 zł perfumeria OPIUM piękno uzależnia... ul. Pułaskiego 5

imię, nazwisko
adres
Kupon o wartości 30 zł na pizzę QUATTRO PIZZERIA

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 8 brzmi: **FALSYFIKAT.**

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Beata Zdzienicka** (ul. Dąbrowskiego 51).

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Zofii Walczyńskiej** (ul. Broniewskiego 5) i **Zofii Milczarek** (ul. Broniewskiego).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Wanda Zastróżna** (ul. Wiejska 25) i **Róża Pietrzak** (ul. Średnia).

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl 715b0cd2c3

KRONIKA Towarzyska

Turka **Ferhata Aydogana** (na zdjęciu), który przy ulicy Południowej piecze pyszności słodkie, słone, z sezamem, orzechami, mięsem albo szpinakiem, sprowadziła do Pabianic pani Marlena. Przystojny piekarz jest „pamiątką" z wakacji w Turcji. Zakochany w pabianiczance Ferhat zdążył zabrać z tureckiego domu przepisy kulinarne mamy, z których teraz z powodzeniem korzysta u nas, zarabiając na polsko–turecką rodzinę.

Aleksandra Socha – szablistka z Pabianic rodem, pokazała swe nowe zdjęcia z USA. Stany Zjednoczone to teraz jej ojczyzna, dla której chce zdobywać medale olimpijskie. 38–letnia Ola (obecnie pani Shelton, żona oficera US Army) pracuje w biurze i wychowuje synka o imieniu Henry. Od czasu do czasu wraca w rodzinne strony. Niedawno bawiła się na 75. urodzinach mamy, Bronisławy – emerytowanej nauczycielki gimnastyki w pabianickich szkołach.

Grzegorz Mackiewicz – prezydent Pabianic (na zdjęciach z minionych lat), wyjątkowo długo obchodził w tym roku swe urodziny. Może dlatego, że były to już 45. urodziny. Jubilat rozpoczął świętowanie na wytwornym balu w Fabryce Wełny, a zakończył biesiadą w remizie strażackiej na przedmieściu. Przy suto zastawionych stołach dostrzegliśmy tam wielu urzędników z ratusza i Starostwa.

Antoni Hodak – niedojrzały radny miejski, zmienia partie jak pampersy. Właśnie wyskoczył z kolejnej (Prawo i Sprawiedliwość). Poprzednio Hodak był partyjnym kumplem **Jarosława Gowina** (Polska Razem) oraz czarnoskórego posła **Johna Abrahama Godsona**, który teraz pasie kozy w Nigerii. Sukcesów w biznesie Antoś też nie ma, jeśli nie liczyć objadania szkolnych sklepików. Może więc nadeszła pora, by wziąć się do solidnej roboty?

„Robert Biedroń to mój prezydent" – na lewo i prawo rozpowiada **Renata Uznańska–Bartoszek**, była radna miejska znad Dobrzynki. Ostatnio widziano ją na ryneczku, wśród gromadki osób witających Biedronia w Pabianicach, jako kandydata na głowę państwa. Przy okazji Uznańska–Bartoszek odgrażała się, że za cztery lata lewica wróci do rządzenia Polską. Ano, zobaczymy…

Czy widzieliście, jak stroi się dyrektor Zespołu Szkół nr 2 (elektryka)? Poprawny dotychczas w każdym calu swego nauczycielskiego „mundurka" **Henryk Kucharski,** nosi teraz ekstrawaganckie bordowe spodnie, golf i modnie skrojoną (fit) marynarkę. Powodów tej przemiany nie znamy, ale wiemy, że uczennicom wyraźnie się podoba. Kilka lat temu za „ciacho" wśród dyrektorów szkół uchodził **Włodzimierz Stanek** z gimnazjum na Bugaju (niedoszły prezydent Pabianic), ale się roztył.

eprasa.pl 715b0cd2c3

Jak minął tydzień w Pabianicach

Środa, godz. 13.00

foto: Kamil Misiek

foto: MDK

W zawodach, które odbyły się w Powiatowej Hali Sportowej, udział wzięli uczniowie z następujących szkół: II Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół nr 1, Zespół Szkół nr 2, Zespół Szkół CKR w Widzewie, I Liceum Ogólnokształcące. W mistrzostwach powiatu w koszykówce chłopców „elektryk" był najlepszy

Czwartek, godz. 16.00

foto: Kamil Misiek

W domu kultury PSM „Barak" odbyła się uroczystość z okazji Dnia Kobiet.
Dla zaproszonych gości śpiewał zespół wokalny „Jarzębinki", jak zwykle, pięknie wystrojony i przygotowany

Poniedziałek, godz. 14.00

foto: Kamil Misiek

W Spółdzielczym Domu Kultury przy Orlej Dzień Kobiet się przedłużył do poniedziałku. Warto było czekać na efekty.
Piękne stroje, dopracowany wokal i dowcipna scena zaślubin – to tylko utwierdza w przekonaniu, że nikt nie potrafi tak dobrze bawić się w Pabianicach, jak seniorzy

eprasa.pl 715b0cd2c3